

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. Konta P.K.O. 66.155 i 64-730

Zajścia na dworcu w Gdańsku między policją wolnego miasta i publicznością, powracającą z Gdyni ze „Święta Morza“

GDĄSK, 30 czerwca. — W dniu wczorajszym doszło w hał dworca Głównego w Gdańsku do pożalowania godnych wypadków, których wywołanie przypisywać można jedynie prowokacji pewnych czynników, którym zależy na niedościu do skutku ustalenia się po prawnych stosunków między wolnym miastem, a Polską.

W czasie przejazdu pociągu z Gdyni do Gdańska o godz. 19 wśród tysięcznych tłumów wysiadających, znajdowali się też członkowie polskich organizacji w Gdańsku, wracający ze Święta Morza z Gdyni. Prowokatorzy chcieli prawdopodobnie wykorzystać nastroj entuzjazmu, panujący wśród polaków, wracających

z Gdyni i wywołać zaburzenia. Nieznany osobnik krzyknął „Polen verrecke!“, na to grupa polaków zareagowała okrzykiem „Niech żyje Polska i Gdańsk“, przyczem jakiś osobnik zaczął bójkę z umundurowanym sokolem. Wynikła interwencja policji, na skutek której aresztowano siedmiu polaków, z tego 6-ciu obywateli gdańskich.

W każdym razie świadkowie zajścia stanowczo zaprzeczają, jakoby ze strony polskiej padły okrzyki, skierowane przeciwko Hitlerowi, jak to twierdzi ogłoszony komunikat policji gdańskiej. Przykry ten ineydent nie powinien chyba zepsuć ogólnej atmosfery politycznej stosunków polsko - gdańskich, m'mo, iż wydarzył się niemal w prze-

de dniu wizyty szefów nowych gdańskich władz w Warszawie. **P. Rosting w Warszawie** WARSZAWA, 30.6 (PAT) — Dziś przybył do Warszawy wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku, p. Rosting z małżonką. W godzinach rannych wysoki komisarz przyjęty był przez min. Becka.

Dolar nie będzie stabilizowany Stany Zjednoczone nie chcą się przyłączyć do deklaracji, ogłoszonej w Londynie w sprawie parytetu złotego

PARYŻ, 30 czerwca. (Pat.) — Według doniesień z N. Jorku, prezydent Roosevelt postanowił NIE PRZEPROWADZAĆ STABILIZACJI DOLARA. Jeden z wyższych urzędników St. Zjednoczonych oświadczył, że stabilizacja waluty przyczyniłaby się mogła do ukrócenia dzikiej spekulacji, lecz z drugiej strony wpłynęłaby na ZNIŻKĘ WALORÓW ORAZ SPADEK CEN. Doradcy prezydenta, którzy

orientują się wskazaniami NIE TEORETYCZNEMI, LECZ PRAKTYCZNYMI, zdolali go przekonać w kierunku niewpływania na stabilizację. **Kontrola międzynarodowa w celu przeciwdziałania spekulacji** LONDYN, 30 czerwca. (Pat.) W siedzibie premiera Mac Donalda przy Downing Street odbyła się dzisiaj popołudniu narada przedstawicieli państw o złotej walucie. Narada, w której wziął również udział

szef delegacji polskiej wiceminister Koc, trwała zaledwie pół godziny, gdyż oczekiwana enuncjacja Stanów Zjednoczonych nie nadeszła na czas. Wszyscy delegaci rozeszli się wkrótce prócz prof. Moleya, który zabawił na Downing Street około godziny. Wznowienie narady nastąpić ma wieczorem.

LONDYN, 30 czerwca. (Pat.) Moleyowi i delegacji brytyjskiej. Wszystkie delegacje, nie wyłączając amerykańskiej, zgodziły się jednogłośnie na przedłożony tekst. Delegacja amerykańska wysłała ten tekst do Roosevelta i obecnie oczekiwana jest jego odpowiedź. Ponieważ do godz. 18.30 odpowiedź nie nadeszła, postanowiono zebrać się ponownie o godz. 22. — Zbierzemy się już nie po to — oświadczył min. Bonnet, — aby dyskutować tę deklarację, czekamy po prostu na zgodę Roosevelta.

Wspólna deklaracja krajów o złotej walucie LONDYN, 30 czerwca. (Tel. w.) — O godz. 10 wiecz. zgodnie z zapowiedzią na Downing Street zebrał się przedstawiciele państw. Przybyli także Moley i Mac Donald. Delegaci krajów o złotej walucie przedstawili następującą rezolucję: „Jest rzeczą konieczną UTRZYMANIE PARYTETU ZŁOTA WE WSZYSTKICH KRAJACH, opierających się jeszcze na podstawie złota. Wszystkie kraje, które odstąpiły od parytetu, PRZYSTAPIĄ DOŃ O ILE MOŻNOŚCI. Poziom stabilizacji i wybór momentu tej stabilizacji POZOSTAWIA SIĘ DO UZNANIA KAŻDEGO KRAJU. Kraje posiadające parytet złota w chwili obecnej są zdecydowane

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, dn. 1 lipca

wpłaci prenumeratę za miesiąc lipiec do administracji „GŁOSU PORANNEGO“ PIOTRKOWSKA 70.

Dolar 6.94 — 6.95 Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: Wobec stanu dolara na rynkach zagranicznych, w Warszawie w operacjach pozagieldowych kurs dolara był wczoraj niższy od 7 złotych i wynosił: 6.94 — 6.95.

Wspólna deklaracja krajów o złotej walucie LONDYN, 30 czerwca. (Tel. w.) — O godz. 10 wiecz. zgodnie z zapowiedzią na Downing Street zebrał się przedstawiciele państw. Przybyli także Moley i Mac Donald. Delegaci krajów o złotej walucie przedstawili następującą rezolucję: „Jest rzeczą konieczną UTRZYMANIE PARYTETU ZŁOTA WE WSZYSTKICH KRAJACH, opierających się jeszcze na podstawie złota. Wszystkie kraje, które odstąpiły od parytetu, PRZYSTAPIĄ DOŃ O ILE MOŻNOŚCI. Poziom stabilizacji i wybór momentu tej stabilizacji POZOSTAWIA SIĘ DO UZNANIA KAŻDEGO KRAJU. Kraje posiadające parytet złota w chwili obecnej są zdecydowane

Roosevelt przerwał urlop WELCHPOL, (Nowy Brunświk) 30 czerwca. (PAT.) — Prezydent Roosevelt, który znajduje się na pokładzie krążownika „Indianapolis“ wraca do Waszyngtonu.

BEZ HUGENBERGA

Rząd Hitlera, absolutny dyktatorski władca Niemiec, pójdzie własną drogą w polityce wewnętrznej i zagranicznej
(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

Berlin, w czerwcu.

Dymisja ministra gospodartwa narodowego, wodza niemieckiej partji narodowej Hugenberg jest naturalnem zakończeniem łańcucha ostatnich wydarzeń niemieckich. Od pierwszej chwili zjawienia się Hugenberga w składzie rządu hitlerowskiego, dla wszystkich uważnie śledzących niemieckie życie polityczne było jasne, że dokonane wbrew naturze połączenie Hitlera z Hugenbergiem nie może trwać długo: zbyt rozbieżne były interesy soejalne, bronione przez „socjalistycznego“ Hitlera z jednej strony, — a przedstawicielem interesów wielkich właścicieli ziemskich i wielkiego przemysłu, „burżujem“ do szpiku kości Hugenbergiem — z drugiej strony.

Hasło narodowości nie mogło pogodzić tych dwu z gruntu różnych stanowisk. Hitler musiał swego czasu wziąć Hugenberga w skład swego rządu, gdyż widocznie bez tego kompromisu nie mógł otrzymać z rąk starego prezydenta tej pełni władzy, do której pretendował. Historia kiedyś wyświełli tajemnicę tego, co działo się na zamku prezydenta na Wilh. Imstrasse w owe dni, gdy formował się rząd Hitler — Hugenberg. Ale już teraz można z pełnem przekonaniem powiedzieć, że Hitler, godząc się na wejście Hugenberga w skład jego rządu, uczynił ten krok z ciężkim sercem i zaciśniętymi zębami. Hugenberg nie był mu pod żadnym względem potrzebny, a był jedynie przeszkodą w urzeczywistnianiu planów przekształcenia całych Niemiec w jedno narodowo-socjalistyczne państwo, w imię czego Hitler wziął władzę w ręce. —

A następnie stało się to, co musiało się stać: krok za krokiem Hitler umacniał swą sytuację i krok za krokiem wypierał Hugenberga. Jeszcze niedawno, leader nacjonalistów musiał przypominać, że wszedł w skład rządu Hitlera jak „równy z równym“ i że tylko rządowi koalicyjnemu Hitler — Hugenberg większość Reichstagu udzieliła pełnomocnictw na 4 lata. Przypomnienie to było być może, bardzo ważne dla tych, którzy stali wówczas za Hugenbergiem, ale dla Hitlera było jeno pustym dźwiękiem. Dla niego są zupełnie nieważne teoretyczne rozważania o tem, do czego „ma prawo“ i do czego prawa nie ma. On, Hitler nie bacząc na hugenbergowskie teorie, kontynuował swe dzieło. Po całym szeregu bardzo lub mniej nieznacznych uderzeń, partja Hugenberga otrzymała ostatecznie ostatnie i decydujące uderzenia: najprzód przyjaciel i współpracownik Hugenberga, wódz Stahlhelmu Seldte zdradził swego przyjaciela i jawnie przeszedł do Hitlera, oddając w jego ręce swe legiony stalowego hełmu. A następnie zrobiono ostateczny krok — zlikwidowano wogóle Stahlhelm pod pretekstem walki z marksistowskimi



Hugenberg

komunistycznymi elementami które jakoby przedostały się w jego szeregi. Wreszcie ogłoszono, że partja niemiecko-narodowa jako taka, znajduje się poza prawem.

Niezgodny z naturą sojusz został zlikwidowany. Hugenberg wyrzucono za burtę niemieckiego rządu i nie już nie mogą pomóc żadne przypomnienia o teoretycznych warunkach, na których „opiera się“ władza Hitlera. Realny stosunek się jest tego rodzaju, że Hitler od tej chwili jest jedynym wodzem i dyktatorem Niemiec.

Nacjonalistom niemieckim, którzy nie chcieli swego czasu wstąpić w szeregi hitlerowskie, pozostało tylko jedno wyjście: ogłosić, że nie istnieją i na podstawie „przyjacielskiej zgody“ obecnie złąć się z szeregiami narodowych socjalistów. Tak też uczynili. Nie bacząc na to, że ich socjalne i polityczne interesy w swej istocie są wprost przeciwstawieniem dążeń Hitlera i jego kierunku. Tak wygląda rzeczywistość...

W ślad za niemiecko-narodowymi została zlikwidowana „państwowa partja“. Dni partji centrowej niewątpliwie również są policzone. Urzeczywistniona zostaje idea „jednopartyjnego państwa“ i Hitler, nie krepowany nawet tym cieniem „koalicji“, który istniał dotychczas, potrafi zupełnie swobodnie wcielać w życie to, co mu przyjdzie do głowy.

Obecnie należy śledzić z ciekawością, do czego doprowadzi ta nowa „niemiecka próba“. Zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej rząd Hitlera, uwolniony od wszelkiej kontroli inaczey myślaczy, pójdzie teraz swoją drogą.

Dokąd doprowadzi ta droga?

B. O.

Mowa p. Prezydenta Rzplitej przed mikrofonem „Polskiego Radja“ w dniu „Święta Morza“

„Niema sprawy, dla której serce polskie biłoby mocniej i zgodniej, niż dla sprawy morza. Stała się ona nieustanną troską rządu i przedmiotem żywego zainteresowania społeczeństwa. Rzeczpospolita nasza po kilku zaledwie latach pracy może poszczycić się wzniesieniem Gdyni, rozwojem portu gdańskiego, budową kilku przystani rybackich w zatoce puckiej i na pełnem morzu, zapoczątkowaniem floty handlowej polskiej i marynarki wojennej.

„Z najgorliwsze wysiłki rządu nie odniosłyby skutku, gdyby naród we wszystkich swoich warstwach nie miał dla nich zrozumienia i nie dawał im poparcia. Zarów no bowiem do założenia i obsługi portów, jak i do uruchomienia okrętów potrzebne są metylko wielkie fundusze, ale jeszcze bardziej potrzebni są ludzie chętni, wyszkoleni, obyci z morzem i z jego technicznymi urządzeniami. Z radością trzeba stwierdzić, że coraz więcej polaków garnie się do służby w marynarce, interesuje się handlem zamorskim, waży się na szukanie pola do pracy, a nawet osiedlenie się na stałe w dalekich krajach i na obcych ładach. W ten sposób rozszerzamy granice naszego państwa, obnosimy banderę polską na świecie, przysparzamy Polsce bogactw i wzmagamy Jej znaczenie. Zadomowieni, zasiedziali polacy, którzy dzielnie pracowali na roli i bronili każdej płędzi swej ziemi, lecz niechętnie wyglądali poza oplotki ojcowizny, — nabierają dzisiaj ducha podróżniczego, przedsie biorczego. Przyczynia się do tego niemalo uprawianie sportów wodnych i turystyki wodnej, do której tak żywo garnie się ostatnio młodzież.

Wiadomo, że najlepszymi marynarzami są mieszkańcy wybrzeży. Ale wybrzeże morza polskiego jest szczupłe i nie jest w stanie zapewnić dostatecznego dopływu elementu ludzkiego do rozwijającej się marynarki handlowej i wojennej. Posiadamy za to liczne jeziorne rzeki i jeziora, na których równie dobrze można oswoić się z potężnym i wspaniałym żywiołem, jakim jest woda, aby przygotować się do pracy na morzu.

Ten wielki korowód statków, łodzi, kajaków i żaglówek, który widziałem wczoraj na Wiśle, świadczy, że zrobiliśmy w tej dziedzinie wielkie postępy w ciągu kilkunastu lat ostatnich, że rozumiemy za dania, jakie nas czekają na morzu, i że planowo i masowo sposoby bimy się do nich.

Dzisiejsza manifestacja ta powszechna i zgodna, obejmująca nietylko wszystkie dzielnice Polski wszystkie jej miasta, wsie i osiedla, ale sięgająca także w najdale sze krańce świata, gdziekolwiek znajdzie się grupa naszych rodaków, a choćby samotnie rzucony losem polak, stanowi nowy dowód przywiązania do morza.

Nasze myśli, dążenia i plany kierują się dziś ku Bałtykowi. Stamtąd czerpiemy siły i tam widzimy ostoję i gwarancję mocarstwowego rozwoju. Linja naszego wybrzeża — to granica nasza z temi wszystkimi państwami, z którymi nie mamy bezpośredniej granicy lądowej. Jest ona bramą otwartą na świat, bramą, dającą nam wolność utrzy mywania stosunków z kim chcemy. Jest ona tym najcenniejszym klej notem Rzeczypospolitej, którego każdy polak gotów jest zawsze bez wahania, czujnie strzec i bronić nieugięcie.

Jesteśmy i pozostaniemy naza wsze nad naszym polskim morzem, będzie ono trwałym pomostem między Polską a światem. Niech ta myśl, która przenika dzisiaj w nas wszystkich, w dniu święta, ożywia też cały naród i w każdy dzień powszedni! 3.

Trzy gwiazdy ekranu: Charles Farrell, Rose Hobart, Estella Taylor w arcydziele dźwiękowym p. t.:

„LILJOM“

Każda kobieta powinna zobaczyć ten film!

Następny program w GRAND-KINIE.

Swietozarow, rosyjski Hitler

Rosyjscy narodowi socjaliści dążą do obalenia bolszewizmu w Rosji i wprowadzenia „granicy osiedlenia“ dla polaków i żydów

Jak wiadomo, hitleryzm objął również emigrantów rosyjskich, przebywających w Niemczech, a głównie w Berlinie. Warto obecnie poświęcić parę słów tej interesującej kwestji, a zwłaszcza oświecić bliżej osobę, niejakiego Swietozarowa, którego nazywają „rosyjskim Hitlerem“.

Ulicami Berlina maszerują nowe bojówki w czarnych spodniach i białych koszulach, na których rękawach wyszyta jest swastyka hitlerowska w barwach biało-niebiesko-czerwonych. Kim są ci ludzie? Do czego dążą? Działalność swą zaczęli od tego, że złożyli wielki wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Berlinie, na którym widniała szarfa z napisem: „Twierdzenie, że Niemcy winne są wywołania wojny światowej, jest kłamstwem“. Od tego obiecującego początku rozpoczęło się organizowanie rosyjskiej partji narodowych socjalistów.

Na czele jej stoi niejaki Swietozarow. „Rosyjski narodowy socjalizm — twierdzi on — dąży do zlikwidowania bolszewizmu w Rosji. Wypowiadamy wojnę socjalistom rosyjskim — demokratom rosyjskim — liberalom rosyjskim. Tylko rosyjski narodowy socjalizm zdolny jest do zniweczenia bolszewizmu i przywrócenia pełnej potęgi imperjum rosyjskiego. Narodowi socjaliści dążyć będą do tego, by w Rosji mieszkali tylko słowianie, prawosławni. Wszystkie inne narodowości i inne wyznania będą skazane na banicję. Wprowadzona będzie napowrót granica osiedlenia dla polaków, żydów i innych „mniejszości narodowych“. Rosja musi się odrodzić w swych naturalnych granicach. Wszystkie kraje,

które po wojnie oderwały się od niej, muszą być do niej z powrotem włączone. Rosja musi mieć ponadto znów wspólną granicę z Niemcami, które obecnie dopiero pokazały, jaka droga prowadzi do odrodzenia narodu...“

Oto ideologia rosyjskich narodowych socjalistów w Niemczech. Po wstanie tej organizacji która przy pomina w wysokim stopniu dawną „czarną sotnię“, ilustruje doskonale niewybredne metody, któreimi posługuje się obecny władca Niemiec, Hitler.

„IRENIT“

PIOTRKOWSKA NR. 89. — TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE POWIELANIE DRUKÓW

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL“
Dzisiaj i dni następnych!
SYN MIMOWOLI
w rol. gl. Annabella
Wkrótce! EKSTAZA
z Hedy Kiesler, Aribert Megg, Reż. G. Machaty
Syn Dżungli
w roli głównej Buster Grabbe olimpijski mistrz pływacki
ZUZANNA LENOX
Greta Garbo—Clark Gable
Burlak Artem
Prod. „SOWKINO“
Reżyserji Piotra Bytow
Dr. Moreau wg G. Wellsa
Charles Laughton, Lugosi Bela, Leila Hyams
GDYBYM MIAŁ MILJON
Artydziela Lubicza przy udziale 6 reżyserów w wykonaniu 15 osobowych gwiazd ekranu
PIEŚŃ NOCY
Reż. Litwaka z królem tenorów Janem Kiepurą
Złote Sidła Reż. Lubicza
Miriam Hopkins, H. Marshall
LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Ruggles

Po „Święcie Morza”

20 tysięcy rezolucji w sprawie morza

WARSZAWA, 30 czerwca. (Pat.) — Do komitetu „Święta Morza” napływają w dalszym ciągu uchwały i rezolucje ze wszystkich stron kraju i zagranicy, których dotychczasowa liczba wynosi 13.241. Przepuszczalna ilość tych rezolucji przekroczy 20 tysięcy.

Polscy marynarze pobili szwedów

GDYNIA, 30 czerwca. (PAT) — Między reprezentacjami marynarki wojennej polskiej i szwedzkiej ze stojących w porcie gdynińskim okrętów wojennych szwedzkich, które złożyły wizytę Polsce, rozegrany został mecz piłki nożnej, z klubnym dla marynarki polskiej wynikiem 8:1 (6:0).

Konkurs na bazylikę w Gdyni

GDYNIA, 30 czerwca. (PAT) — Odbyło się posiedzenie jury nagrody za plan budowy bazyliki w Gdyni. Przyznano nagrodę w sumie 8.000 zł. inż. arch. Pniewskiemu. Pierwsze zaszczytne wyróżnienie przyznano pracy inż. inż. Bochnika i Żółkowskiego, drugie zaszczytne wyróżnienie — pracy prof. Minkowskiego ze Lwowa.

Piana nienawiści

BERLIN, 30 czerwca. (PAT.) Prasa niemiecka poświęca wiele uwagi przebiegowi uroczystości Święta Morza. Prasa nacjonalistyczna zamieszcza obszernie wyjątki z przemówień p. prezydenta Rzplitej, a nadto przytacza głosy prasy polskiej, wypowiadające się z nietajoną nienawiścią o zamierzeniach Polski, zamieszczając m. in. tytuły, jak: „Proklamowanie dalszej ekspansji Polski na Bałtyku”.

Zgon popularnego aktora filmowego

NOWY JORK, 30 czerwca. (Pat) — Zmarł tu dziś popularny swego czasu komik filmowy Arbuckle („Fatty”).

Poprawa dolara

Funt nadal nie uległ wyższości

WARSZAWA, 30 czerwca. (Pat) — Trwająca od dłuższego czasu niska kursu dolara osiągnęła wczoraj punkt kulminacyjny. Dolar na wszystkich giełdach świata spadł w czwartek do niezwyklego jak dotychczas poziomu. I tak w Zurychu dewizę amerykańską notowano 4.01 fr. szwajc., a w Pary-

Harakiri centrowców
Dr. Bruening ogłosi samorozwiązanie się partii

BERLIN, 30 czerwca. (PAT) — Wczoraj odbyło się posiedzenie przywódców centrum. Według ogłoszonego komunikatu, decyzję w związku ze sprawą samorozwiązania się partii centrowej ogłosi w najbliższym czasie obdarzony przez zarząd partii wszelkimi pełnomocnictwami kierownik naczelny stron-

nictwa centrowego b. kanclerz Bruening. Prasa zapowiada, że zaraz po powrocie kanclerza Hitlera z Neudeck odbędzie się jego spotkanie z b. kanclerzem Brueningiem, po której to konferencji zapadnie już ostateczna decyzja w sprawie losu partii centrowej.

W obronie drobnych rolników
Frontem przeciw wielkiej własności

BERLIN, 30 czerwca. (PAT) — W związku z nominacją nowych ministrów resortów gospodarczych biuro Conti donosi, że nowy minister rolnictwa Rzeszy dr. Darre rozpocznie niewątpliwie zupełnie nowy kurs w zakresie swego resortu. Planować on ma przede wszystkim znaczne poparcie osadnictwa chłopskiego i przeprowadzenie szeregu zakrojonej akcji oddłużenia gospodarstw włościańskich, natomiast przeciwny jest on oddłużeniu wielkich własności ziemskich, które raczej oddane mają być do dyspozycji akcji kolonizacyjnej. Prasa donosi równocześnie o projekcie towanem dwuletnim moratorium zobowiązań rentownych dla osadników rolnych.

Hugenberg zlikwidowany ostatecznie

BERLIN, 30 czerwca. (Pat.) Urzędowo komunikują, że kanclerz Rzeszy zwolnił ministra Hugenberga z urzędu komisarza Rzeszy dla pruskich ministerstw rolnictwa oraz gospodarki i pracy. Hugenberg, jak wiadomo, jedynie komisarzycznie zarządzał tymi resortami, nie piastując tytułu ministra.

BERLIN, 30 czerwca. (PAT) — Prezydent Hindenburg wystosował do Hugenberga pismo, w którym imieniem własnym i narodu niemieckiego dziękuje Hugenbergowi za jego działalność.

Goebbels wzywa rodaków do posłuszeństwa i do ponoszenia ofiar bez szemrania

BERLIN, 30.6. (Tel. własny „Głosu Porannego”). — Dziś wieczorem w Grünewaldzie pod Berlinem z okazji uroczystości ku czci słońca min. Goebbels wygłosił dłuższe przemówienie. Mówca oświadczył, że Niemcy dojdą do dawnej siły tylko wówczas, gdy cały lud będzie stał za rządem, będzie miał do niego zaufanie i będzie ponosił bez szemrania wszelkie ciężary. Ludzie muszą wierzyć w zwycięstwo partii narodowo - socjalistycznej. Trzeba odrzucić od siebie całkowicie poczucie niższej wartości Niemiec. Konieczne są ślepe posłu-

szeństwo i ślepa wiara we wszelkie poczynania rządu. Bo zwyciężyć może tylko rząd narodowo - socjalistyczny. Dotychczas zdziałaliśmy już bardzo wiele. Fabryki zaczynają ruszać, coraz więcej bezrobotnych znajduje pracę. Będziemy budować drogi żelazne i szosy. Niech ludzie wierzą nam i nie pozwalają oszukiwać się i sprawdzać na fałszywe drogi. Niech żyje nasz ruch, nasza partja i nasz wódz Hitler! Mowa została entuzjastycznie przyjęta oklaskami i okrzykami.

Niemcy tymczasem płacą swe zagraniczne zobowiązania

LONDYN, 30 czerwca. — „United Press“ dowiaduje się, że prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht odbył konferencję z niemieckimi wierzycielami za-

granicznymi i udało mu się dojść do porozumienia z przedstawicielami Anglii, Holandji, Szwecji, Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych.

Dr. Schacht zgodził się na wniosek przedstawicieli wierzycieli, aby w ciągu sześciu miesięcy Bank Rzeszy zużył zapasy dewiz na wyrównanie części

zobowiązań Niemiec, płatnych od 1 lipca do 31 grudnia. Na jakich warunkach oprocentowania te nastąpią, dotychczas n'e wiadomo. Warunki te ogłoszone będą przez Bank Rzeszy. — Przepuszczać należy, że w następnych sześciu miesiącach Bank Rzeszy będzie mógł sprostać swym zobowiązaniom. — Gdyby okazało się, że jest to niemożliwe, zwolana będzie nowa konferencja wierzycieli, która zadecyduje o dalszym postępowaniu.

Gdzie jest gen. Schleicher? W areszcie domowym, czy w Zurychu

LONDYN, 30 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — W gazetach londyńskich dziś donoszą, jakoby gen. Schleicher dał słowo ministrowi Reichswehry gen. Blombergowi, że nie będzie opuszczał mieszkania. Inne pisma angielskie wyrażają wątpliwość co do tych wiadomości i twierdzą, wbrew wszelkiemu zaprzeczeniom, że gen. Schleicher znajduje się na emigracji w Zurychu.

Omijanie Niemiec

przez podróżnych, jadących do Francji

PARYŻ, 30.6. (PAT) — Od pewnego czasu pociągi, przybywające do Francji przez terytorjum Rzeszy, przywożą do stacji krańcowych wagony zupełnie puste, podczas gdy do niedawna jeszcze pociągi te przewoziły przez Niemcy do Francji po dwustu podróżnych

dziennie. Powodem tego jest fakt, iż pasażerowie z zagranicy, którzy dotychczas chętnie korzystali z przejazdu pociągami międzynarodowymi przez Niemcy, obecnie kierują się do Francji drogami okrężnymi, przez Włochy lub Szwajcarię.

Nadzwyczajna sesja sejmiku?

Dzisiejsze zebranie ludowców zapeczy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: W dniu wczorajszym obradował Klub Narodowy. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat, w którym powiedziane jest, że prof. Rybarski wygłosił referat o sytuacji; żadnych uchwał nie powzięto. Zapowiadanej w nie-

których pismach, debaty w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku nie było. Dość należy, że klub ludowy dotychczas też takiej uchwały nie powziął. Dopiero dzisiejsze posiedzenie ludowców może przynieść jakąś decyzję w tej sprawie.

Powódź na Rusi Podkarpackiej

1.500 rodzin bez dachu nad głową

USZHOROD, 30 czerwca. (PAT.) — Powódź na Rusi Podkarpackiej wznosi w dalszym ciągu, przybierając coraz groźniejsze rozmiary. Szczególnie groźna staje się sytuacja w dorzeczu Cisy, gdzie stan wody podniósł się do poziomu nie notowanego od roku 1913, a mianowicie na 5 metrów ponad stan normalny. Szerokie połacie ziemi znajdują się pod wodą. W kilku

miejsowościach miały miejsce tragiczne wypadki zatonięcia i utrały całego mienia. 1.500 rodzin znajduje się obecnie bez dachu nad głową. Powódź wyrządziła wielkie szkody na polach i po wsiach. Ludność ewakuowanych okolic cierpi głód. Sytuację pogorszyło nagłe podskoczenie cen na artykuły spożywcze, wywołane skutkiem spekulacji.

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wyszczepić się bezwzględnie! (nieodkornie!!!)

Lekarz kuracyjny w Badenie

dostarczał materiałów wybuchowych zamachowcom hitlerowskim

WIEDEN, 30 czerwca. (Pat.) Policja wiedeńska zdołała wyjaśnić zagadkę wybuchu w mieszkaniu niejakiego Neszla. Okazało się, że syn Neszego montował w mieszkaniu ze swym przyjacielem bomby. Wskutek wybuchu doznali oni ciężkich obrażeń. Młody Neszi przyznał się do czynu i zeznał, że w mieszkaniu jego ojca urządzone była fabryka bomb. W związku z tem aresztowano 6 młodych narodowych socjalistów.

nia „Hitler - Jugend“. Aresztowano jako współwinnych 6-ciu innych członków tego stowarzyszenia, w tej liczbie troje dziewcząt. Ponadto aresztowano lekarza kuracyjnego w Badenie

dr. Kieslinga, podejrzanego o dostarczanie sprawcom zamachu materiałów wybuchowych. Rewizja wśród członków stowarzyszenia „Hitler - Jugend“ dała niezwykle obciążający materiał.

Posłowie hitlerowscy w Austrii pozbawieni mandatów i osadzeni w więzieniu

WIEDEN, 30 czerwca. (PAT) — Sejm austriacki powziął głosami socjaldemokratów i chrześcijańsko - społecznych uchwałę, w myśl której odebrano mandaty posłom narodowo - socjalistycznym. Posłowie narodowo - socjalistyczni przybyli na salę w komplecie,

poczem po uświadczeniach swych przedstawicieli Frauenfelda i Riehla, w liczbie piętnastu opuścili salę obrad. Jak słychać w związku z wygaśnięciem nietykalności poselskiej posłowie hitlerowscy w Austrii, będą oni osadzeni w więzieniu.

Polityka walutowa banków centralnych

LONDYN, 30 czerwca. (PAT) — Oficjalnie donoszą, że podkomisja monetarna, zajmująca się sprawami technicznymi, osiągnęła porozumienie co do pewnych ogólnych zasad, dotyczących polityki walutowej banków centralnych. Następnie podkomisja omówiła propozycje Rumunii, domagające się, aby banki centralne niektórych krajów rolniczych przystosowały swą politykę do specjalnych warunków tych krajów. Podkomisja wyraziła pogląd, że warunki miejscowe w każdym kraju powinny w dużej mierze oddzia-

ływać na sposób rozwiązywania zagadnień polityki walutowej.

Miljardowe deficyty w finansach amerykańskich

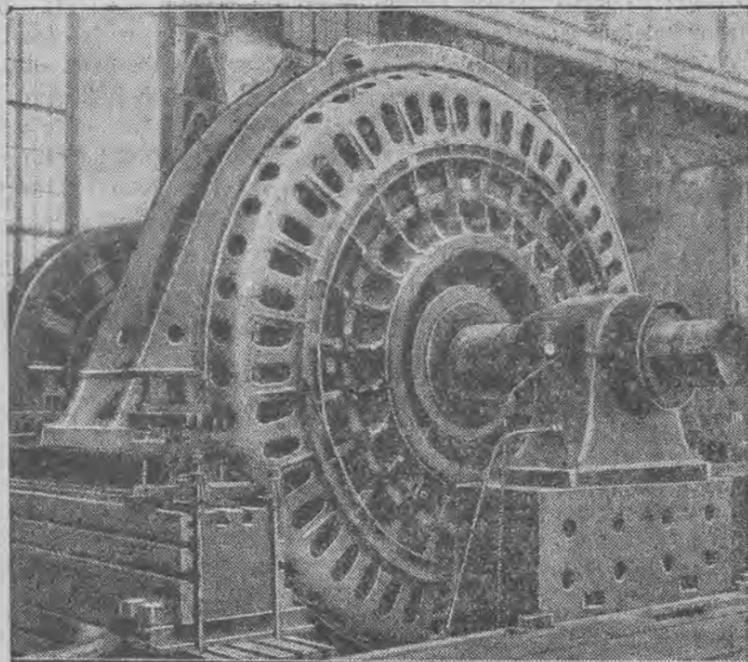
WASZYNGTON, 30.6. (PAT) — Obecny rok finansowy zamknięty został deficytem w wysokości 1760 milionów dolarów; prócz tego towarzystwo odbudowy finansowej wydatkowało w r. ub. 1285 milionów, która to suma nie została objęta budżetem zwyczajnym. Długi publiczne wzrosły do sumy 22 miliardów dolarów t. zn. zwiększyły się o 3 miliardy dol.

Prezydent przy sterze



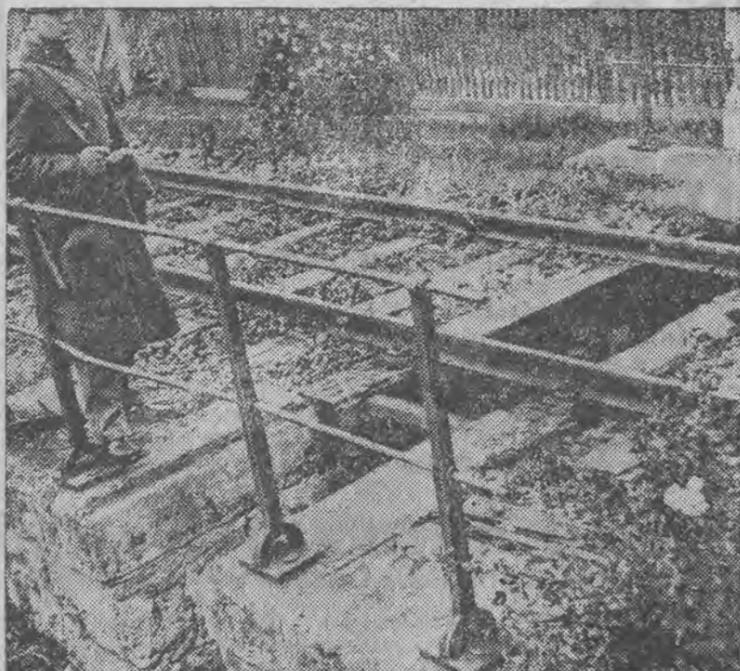
Prez. Roosevelt ze swoim synem Jamesem (na prawo) na jachcie żaglowym Amberjack II. Prezydent St. Zjedn. przedsięwziął 14-dniową wycieczkę wypoczynkową z Marion na wyspę Campobello. Widzimy go na pokładzie jachtu przy sterze.

Siła i piękno



Motor walcowy, którego siła ujarzmiła żelazo. Ołbrzym ma przekrój, równający się 5.820 mtr.

Zamach bombowy



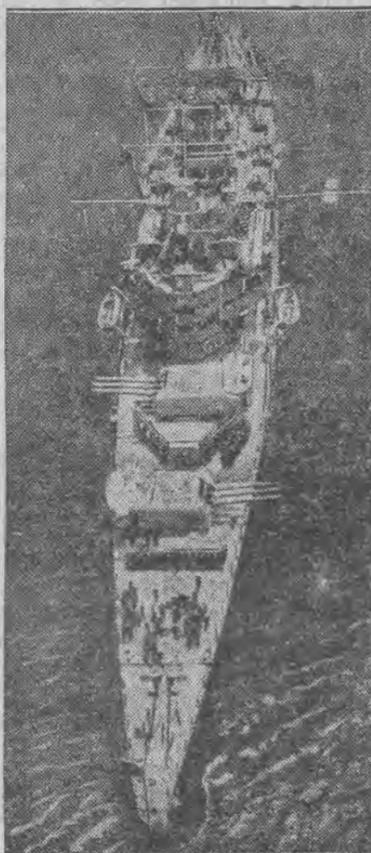
dokonany przez hitlerowców na austriackiej linii kolejowej Liesing — Kaltenleutgeben

Paweł Loebe



przywódca socjalistów niemieckich, b. przewodniczący Reichstagu, aresztowany w Berlinie przez hitlerowców.

Pod hasłem rozbrojenia



Nowy amerykański 10 tys. tonny pancernik „Portland” na kotwicy w porcie w Los Angeles.

Nowy dyrektor P.A.T.

Premjer Jędrzejewicz podpisał w dniu 30 czerwca nominację ministra pełnomocnego Konrada Libickiego na naczelnego dyrektora Polskiej Agencji Telegraficznej.

Zmiany personalne w armji

Polskim attache wojskowym w Helsingforsie mianowany został mjr. dypl. Stanisław Gano ze sztabu głównego.

Z dniem 30 czerwca r. b. przeniesiony został w stan spoczynku gen. bryg. Franciszek Sikorski.

Dowódcami pułków mianowani zostali: — 18 p. p. — plk. Marjan Osetkiewicz, a jego zastępcą pplk. dypl. Jędrusz Gaładyk.

Kantory wymiany na statkach wycieczkowych

Oddział gdyński Banku Gospodarstwa Krajowego uruchamia na parowcach wycieczkowych „Polonia”, „Pułaski” i „Kościuszko” specjalne kantory wymiany, gdzie podróżni będą mogli zaopatrywać się w waluty państw, do których wyrusza wycieczka. W ekspedytorach tych będą realizowane również przekazy i czekki ze wszystkich oddziałów BGK.

Jak policjant angielski opiekuje się dziećmi



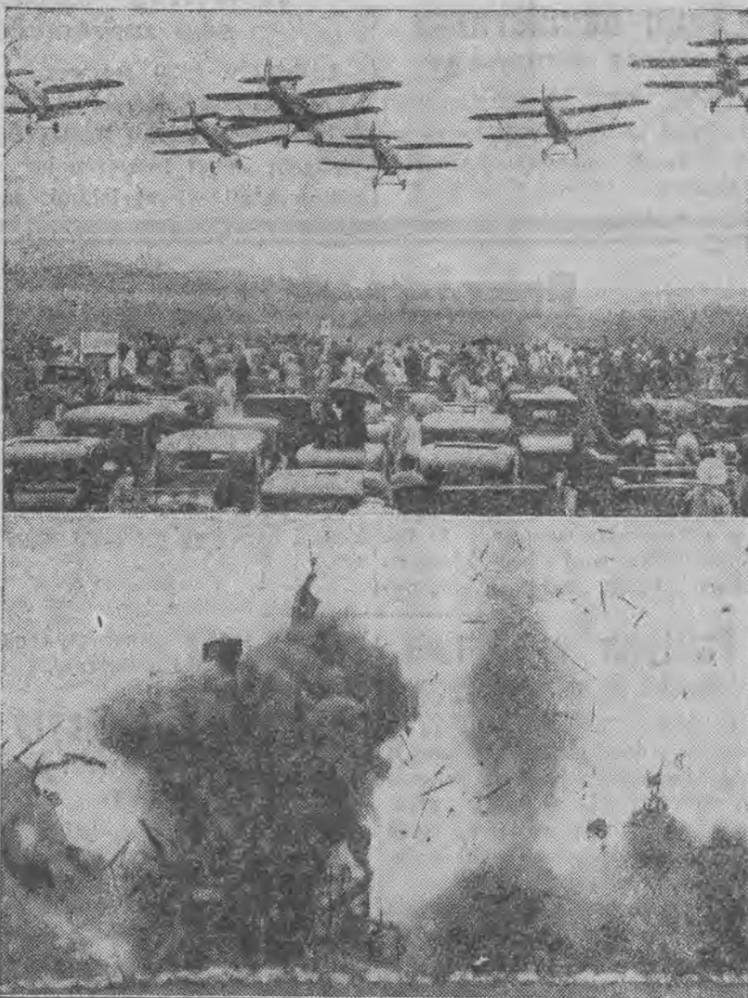
Scenka, często spotykana na ulicach Londynu.

Rekordowe upały w Ameryce



Życie kąpielowe w cieniu drapaczy chmur. Podczas szalonych upałów, które obecnie panują w Ameryce północnej, plaże w Chicago są przepelnione. Setki tysięcy ludzi szuka ochłody w zimnej wodzie.

Zniszczenie siane z powietrza



Na górnem zdjęciu widzimy eskadrę aeroplanów wojskowych angielskich, wyruszających na manewry. Dolne zdjęcie przedstawia zbombardowane przez tę eskadrę miasteczko, specjalnie zbudowane na terenie manewrów.

Matko, spiesz po poradę do „Kropki Mleka!”

Felfeton

Dziubdziuś i Melusia

Gdy pan Apolinary usłyszał po raz pierwszy ów stary i brodaty dowieć, że pewien mąż odprowadzając żonę na dworzec kolejowy glaskal czule parowóz dlatego, iż uwodził mu jego drugą połowę na śmietnisko — był szczerze zgorzchnięty.

Pan Apolinary wcale nie cieszył się z wyjazdu swej pani. Przeciwnie! Był dziwnie przygnębiony, oświadczył i boleśnie odczuwał tę szczęśliwą rozłąkę z ukochaną.

Należy bowiem wiedzieć, że pan Apolinary, człowiek stateczny, so lidny, zamożny i o 20 lat starszy od swej uroczej i pięknej małżonki, był chronicznie zakochany. We własnej żonie. Bywają i takie wypadki.

Apolinary (nazywany czule i zdrobniale Dziubdziusiem przez uroczą i piękną swoją żonę) mógł mówić o szczęściu. Lata płynęły mu cicho i prawie niedostrzegalnie u boku ukochanej kobiety, która pomimo swoich młodych lat i niezwyklej piękności, nigdy nie dała mu, choćby przez chwilę odczuć, że jest człowiekiem starszym brzuchalnym i bez znaczenia. Byli małżeństwem szczęśliwym... (Proszę przestać uśmiechać się, bo rzucę pióro do diabła ciężkiego i piszę cię sobie sam!) Otóż — jak już po wiedziałem i po raz drugi niepotrzebnie powtarzam — Dziubdziuś i Melusia (imię żony pana Apolinarygo) byli małżeństwem szczęśliwym.

Gdyby nie to, że pani Melusia rokrocznie musiała z polecenia lekarzy wyjeżdżać nad morze i to zawsze w tym czasie, kiedy Dziubdziusia zatrzymywały obowiązki w domu, horyzontu życia małżeńskiego Dziubdziusia nie przesłaniałyby nawet najłżejsza chmurka. Cóż jednak poradzi, choćby najbardziej zakochany mąż, jeżeli zdrowie ukochanej żony wymaga kilkutygodniowej rozłąki? Trudno! Trzeba się pogodzić z losem i niby zakochany uczniak tesknąć, marzyć i czekać, aż przyjdzie ta jedyna, radosna chwila, gdy znowu razem będą we dwoje.

W przeddzień wyjazdu Melusi Dziubdziuś był zgnębiony i smutny. Płatał się z kąta w kąt, obmacywał zapakowane walizki, przegłądał rozkład jazdy, dawał rady i przestrogi, denerwował się i myślał przebiegał tę pustkę, którą po sobie zostawi Melusia w ich sześciopokojowym mieszkaniu.

— Pamiętaj więc, Melusiu, abyś wieczorami nie spacerowała nad morzem, bo tam zawsze ciągnie i przeziębienie gotowe!

— Nie troszcz się o mnie. Jestem już dorosłą osobą i wiem, jak mam na siebie uważać. Szkoda, że ty ze mną nie możesz pojechać, Dziubdziusiu!

— Cóż?... Radaby dusza do raj! Wiesz chyba Melusiu, że zawsze w tych miesiącach mam ważne rozliczenia, posiedzenia i Bóg wie co jeszcze. Będę jednak myślał przy tobie. Sam nie wiem, jak przetrzymam tyle tygodni rozłąki!

— No, no głuptasku, uspokój się! Melusia będzie także za swoim Dziubdziusiem tęsknić, bo Melusia Dziubdziusia bardzo tosia!

— Ty moje kochanie!
— Dziubdziusiu!
— A będziesz do mnie pisać co dzień, Melusiu?

— Oczywiście!

— Pamiętaj więc: z Torunia masz mi zaraz wysłać pocztówkę, bo tam pociąg zatrzymuje się 15 minut. Potem masz mi napisać z Tezewa, jak się czujesz i jak dojechałaś. Tam pociąg zatrzymuje się dość długo, więc nasz czw. zjeść parówkę w bufecie i napisać. Po przyjeździe do Gdyni napisz mi za raz list o wszystkim... Nie zapomnisz, Melusiu?

— Cóż znowu!... Przecież ci już wczoraj obiecałam, że wszystko zrobię, jak tego żądasz, Dziubdziu-

Nowy system odżywiania

Na czym polega racjonalne gotowanie jarzyn?

Całe bogactwo wszystkich rodzajów witamin oraz soli mineralnych mamy w jarzynach oraz w owocach. Na zasadzie wielu doświadczeń wybitny drezdeński chemik sifologiczny Ragnar Berg dowodzi, że niektóre pokarmy zakwaszają ustrój a niektóre alkalizują. Pokarmy zasadowe zubożniają działanie kwasów w ustroju, natomiast kwasy jako wolne związki w obecności białka doprowadzają do zatrucia krwi oraz tkanek kwasem moczowym. Należy zatem dostarczać organizmowi substancji odżywczych w tym stosunku, aby się wzajemnie neutralizowały. Wiemy, że pokarmy białkowe, zwierzęce mają znikomą ilość witamin, podczas długiego gotowania ulegają one zupełnemu zniszczeniu. W mniejszym stopniu odbywa się niszczenie witamin oraz soli odżywczych podczas gotowania owoców i jarzyn oraz pokarmów węglowodanowych. Tutaj odgrywa wielką rolę czas oraz temperatura. Racjonalne gotowanie ratuje ważne substancje odżywcze od zagłady. Dużo błędów popełnia my podczas gotowania jarzyn. Związki chemiczne zasadowe, jak niektóre kwasy są rozpuszczalne w wodzie. Zupy mięsne są też ze względu na rozpuszczone w nich kwasy szkodliwe. Natomiast woda jarzynowa jest bardzo bogata w zasady i witaminy, gdyż jako związki łatwo rozpuszczalne przechodzą do gotującej się wody. Należy zatem pamiętać o znaczeniu wody jarzynowej a nie wylewać jej, jak to jest dotychczas naszym zwyczajem, jako wodę bezwartościową. Na odwarze jarzynowym należy przyrządzać smaczne oraz pożywne zupy lub chłodne napoje w połączeniu z sokiem cytrynowym lub surowym sokiem jarzynowym. Aby zaś móc gotować jarzynę zupełnie bez wody w celu zachowania w nich soli odżywczych i witamin stosujemy najracjonalniejszy system gotowania na parze. Do tego celu mamy już najrozmaitsze naczynia nowoczesne.

Są to garnki z odpowiednio dopasowanym sitem, na którym układamy oczyszczoną jarzynę, a na dno wlewamy wodę. Naczynie musi być hermetycznie zamknięte. Są jeszcze inne modele garnków nowoczesnych z podwójnym dnem, na które bezpośrednio układamy odpowiednio przyrządzoną jarzynę, którą należy przysuszyć w maśle. Jarzyny zaraz po wymyciu należy układać do gotowania, nie zostawiać w wodzie. Najnowsze modele naczyni parowych są bardzo wygodne

gdyż możemy w nich gotować jednocześnie mięso, jarzynę i kartofle zupełnie bez wody, pod odpowiednim ciśnieniem pary wodnej. Szczególną wytrzymałością na działanie temperatury dochodzącej do 120 stopni C. odznacza się witamina A., natomiast witamina C już ginie przy 60 stopniach C. Aby więc zachować cenne składniki odżywcze, należy niektóre pokarmy spożywać na surowo. Idzie w danym wypadku nie tylko o witaminy i sole, które również niszczy wysoka temperatura, ale o energię słoneczną, skoncentrowaną w świetle roślinnym, jako jeden z poważnych czynników potęgujących wartość odżywczą jarzyn i owoców, o ciałach aromatyczne i smakowe. Najłatwiej giną w czasie gotowania te

właśnie składniki, które wytwarza energia słoneczna a te, jak wykazuje ostatnie badania naukowe (Bircher Benner) — należą do najcenniejszych. W ruchu modernistycznym przodują Szwajcarja, Niemcy, oraz Ameryka. U nas ruch ten jest prawie jeszcze nieznanym, a to ze względu na brak do tego celu odpowiedniej aparatury. Przytem produkty, które należą do najgłówniejszych dla przyrządzania potraw surowkowych są na nasze warunki i wysokie cła zbyt drogie, aby mogły mieć szerokie zastosowanie. Ale jednak możemy do pewnego stopnia zastosować się do warunków naszych i tylko w odpowiednich porach roku stosować ten nowy system dżyżania.

J. G.

Boenisch ukarany za wielbienie Hitlera

Z Warszawy donoszą nam: Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie skazało znane go handlowca Adolfa Władysława Boenischa na 1.600 złotych grzywny z zamianą na 60 dni aresztu za zakłócenie spokoju publicznego w hotelu „Angielskim” przez wnoszenie okrzyków „Heil Hitler”, oraz przez demonstracyjne okazywanie nienawiści i lekceważenia dla państwa polskiego przez powiedzenie „Durna ta cała Polska”.

D'Annunzio chce lecieć do stratosfery

Prasa włoska otrzymuje z Midland (st. Michigan) wiadomość, iż prof. Piccard przygotowujący obecnie nowy wlot do stratosfery otrzymał list od sławnego poety włoskiego Gabriela d'Annunzio, który wyraża życzenie towarzyszenia mu we wlocie. D'Annunzio oświadczył, m. in., iż chciałby przy opadaniu wypróbować nowy typ spadochronu skonstruowany we Włoszech.

siu! Nie pojmuję dlaczego już po raz trzeci powtarzasz mi to samo.

— Bo kocham cię, Melusiu!

— Och, ty kochany głuptasku... Nazajutrz odprowadził Dziub-

dziuś swoją Melusią na dworzec. W gardle go dławilo ze wzruszenia wielkiego i gdyby nie obecność obcych ludzi w wagonie, byłby się rozplakał jak mały bachor.

Melusia miała lekko zamglone oczy a purpurowe usteczka drgały jej nieznanie.

— Więc pamiętaj, Melusiu: z Torunia, z Tezewa i z Gdyni!

— Pamiętaj, Dziubdziusiu — napiszę!

— Bądź zdrowa, Melusiu!

— Pa, najdroższy!

Pociąg ruszył. Stukot żelaznych kół o szyny uderzał, zata się, o serce Dziubdziusia.

— A napisz!

— Napiszę!

Dziubdziuś wrócił zbolaty i smutny do domu. Zdawało mu się, że został sam, samiuteńki na świecie i że dusza jego pojechała nad morze razem z Melusią.

Takie ci to było małżeństwo szczęśliwe!

Płatając się po pokojach, wszedł Dziubdziuś do pokoju Melusi. Pierwsze, co go uderzyło w oczy, była teczka podręczna, którą widocznie przez roztargnienie zapomniawsza brać ze sobą. Myśl jak błyskawica: pobiedz za odjeżdżającą Melusią! Refleksja: zapóźno!

Usiadł na fotelu i zaczął przegłądać teczkę. Wypadły z niej dwie pocztówki i list. Dziubdziuś założył okulary i czytał:

I.

Z Torunia, gdzie przed chwilą przyjechałam, zasylam ci, Dziub-

dziusiu mój jedyny, 1.000.000 całusów. Jest mi smutno bez ciebie i myślę o tobie. Spiesz się, bo za chwilę odjazd. Pa. Twoja Melusia!

II.

„Dojechałam szczęśliwie do Tezewa, skąd przesyłam ci mocne ucałowanie w słodką moją łysinkę. Parówki są tu faktycznie znakomite. Jem już drugą parę, bo pociąg stoi tu 20 minut. Myśl o mnie Dziubdziusiu, jak ja o tobie i bądź wierzny swojej zawsze cię kochającej Melusiu!”

III.

„Jestem już w Gdyni. Cudny tu port i miasto. Czy wiesz, Dziubdziusiu, kogo tu spotkałam?... Nigdy nie zgadłbyś! Oto, idąc do hotelu, natknęłam się na rotmistrza Fredzia, który zeszłego roku także był na wycieczce w Jastarni — o czym ci mówiłam. Zaprosił mnie na dancino, ale, oczywiście odmówiłam. Wyobraź sobie, że idąc z rotmistrzem Fredziem na plażę, spotkałam radeżynie Magielkowską, która tu siedzi już od tygodnia. Ty wiesz, jak ta małpa umie się znacząco uśmiechać! Możesz powiedzieć jej mężowi, gdy go spotkasz, że wypraszał sobie. Sama nie wiem, jak wytrzymam tu tyle tygodni bez ciebie, mój najdroższy Dziubdziusiu. Liczę już dni i godziny, kiedy znowu będzie my razem.

Rotmistrz Fredzio kazał ci się kłaniać i zrobił mi komplement, że bardzo dobrze wyglądam. Cóż z tego, kiedy tęsknię za tobą. Napisz zaraz i podlewaj kwiaty. Całuję cię w oczko i nasek. Twoja Melusia!”

W. Raort.

LUNA

Dziś wielka premiera!

Na estradzie:

Wieczory Artystyczne

w wykonaniu:

IRENY CARNERO

królowa pieśni

ZOFJI DURANOWSKIEJ

wodewilistka

RINY MARSELLE

primabalerina

ROMANA SZMARA

baletmistrz

STEFANA ZWIRSKIEGO

humorysta

Na ekranie:

Najświetniejsza farsa w wersji francuskiej prawdziwe zdarzenie z życia, przedwiojny konflikt p. t.:

PANIENKA i MILJON...

Początek w dni powszednie

I seans — o godz. 4.45

II seans — o godz. 6.25

III seans — o godz. 8

IV seans — o godz. 10.20

W soboty niedziele i święta 6 seansów o 12, 2, 4, 6, 8 i 10-ej. Występy artystyczne rozpoczynają się w dni powszednie o 8 i 10, w soboty, niedziele i święta o g. 6, 8 i 10-ej.

Sala specjalnie chłodzona.

Ceny miejsc nie podwyższone

Passe partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy kierownik oddziału przemysłowego izby skarbowej p. Jan Sowiński, na własną prośbę, przeniesiony zostaje do Warszawy. P. Sowiński, wybitny znawca prawa skarbowego i ukończony prawnik, dał się poznać w czasie swej długoletniej, wydatnej pracy w Łodzi z jaknajlepszej strony, zyskując ogólnie zaufanie i szacunek.

Jak nam donoszą p. Sowiński objął ma w najbliższym czasie po ważne stanowisko w ministerstwie skarbu.

Prokurator Kałapski wyjeżdża na urlop

W dniu dzisiejszym rozpoczyna jednomiesięczny urlop wypoczynkowy prokurator przy łódzkim sądzie okręgowym, p. Zygmunt Kałapski.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka nr. 50).

WYJAŚNIENIE.

W związku z podaną przez nas wiadomością pod tytułem „Amator bezpłatnych kolacji” niniejszem wyjaśniamy, iż policja spięła protokół Przytułskiemu (Śródmiejska nr. 25), natomiast Michał Wakier jest kelnerem w restauracji „Louvre”, który amatora bezpłatnych kolacji oddał w ręce policji.

Dzisiaj zamknięte zostaną urząd zasiłkowy dla bezrobotnych i 2-gi miejski zakład kąpielowy

Jak wiadomo, w myśl uchwały magistratu łódzkiego, po wziętych naskutek potrzeby poczynienia wydatnych oszczędności w budżecie, począwszy od dnia dzisiejszego skasowanych zostanie kilka instytucji samorządowych.

W pierwszym rzędzie zamknięty zostanie z dniem dzisiejszym urząd zasiłkowy dla bezrobotnych przy magistracie m. Łodzi.

Dzisiaj zamknięty zostaje również drugi miejski zakład kąpielowy przy ul. Mielezarskiego, w którym frekwencja w ostatnich tygodniach stała na niezwykle niskim poziomie. Mieszkańcy, których wydział zdrowia publicznego dotychczas przysyłał na kąpiele do tego zakładu, będą odtąd kierowani bądź to do pierwszego miejskiego zakładu, bądź do

Działalność kasy chorych, jako żywo obchodzącej szerokie sfery ubezpieczonych, była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania ogółu. Prasa, jako czynnik społeczny, bardzo czuła na wszelkiego rodzaju przejawy życia codziennego, często też zabierała głos na ten temat, wypuklając dobre strony ubezpieczeń społecznych i poddając krytycznej ocenie te niedomagania, które należałoby usunąć. Trzeba przyznać, że wiele bolączek, właśnie dzięki rozumnej i rzeczowej krytyce, zostało usuniętych i gdyby czynniki miarodajne jeszcze bardziej przysłuchiwały się głosom prasy, dałoby się uniknąć wielu niepotrzebnych narzekań. Opinia publiczna świeżo jest zaniepokojona wypadkami, rozgrywanymi się na terenie szpitala kasy chorych im. Prezydenta Mościckiego. Łódź zdołała być wzorowy i wielki ten szpital, zaopatrzony w najbardziej nowoczesne urządzenia i aparaty, gdzie ubezpieczony przy należytej organizacji wewnętrznej mógł znaleźć istotnie idealne warunki pobytu i leczenia. Zaopatrzenie szpitala i dobór personelu oraz zaangażowanie wybitnych sił lekarskich czyniło wrażenie, że kasa chorych dąży naprawdę do stworzenia placówki o wysokim poziomie naukowym.

Ostatnie fakty pokazują jednak, że po 3 latach pracy ta ważna w naszym mieście placówka znajduje się w stanie niemal zupełnego upadku. Pozostawia się szpital bez dalszej opieki i parcia. Przeciwnie czyni się od pewnego czasu wszystko, ażeby go zdeorganizować i zniszczyć. Społeczeństwo, które ze swoich ciężko zapracowanych pieniędzy składkowych złożyło się

na wybudowanie i urządzenia pięknego szpitala, nie może obojętnie przyglądać się tej lekkomyślnej robocie. Dobro społeczne jest dorobkiem wspólnym i nie wolno go bezkarnie rujnować.

Wiadomości, które dochodzą do nas od paru tygodni o sytuacji szpitala stanowią poważną obawę, że szpital znajduje się w przededniu zupełnego upadku. Prawie

Nowi maturzyści

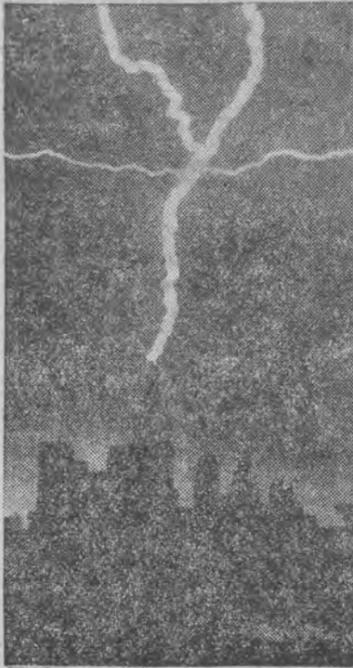
Tegoroczni maturzyści i maturystki gimnazjów Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi:

I Gimnazjum Męskie (Magistracka 21): S. Berliński, M. Bialek, M. Bromberg, R. Chmielnicki, R. Dłużnowski, L. Elbaum, S. Herman, J. Kawenoka, J. Lipel, S. Lipel, Ch. Lubocinski, D. Rotenberg, S. M. Salomonowicz, M. Sarna, F. B. Trejster, A. Turbowicz, Ch. L. Wegmeister, S. Zakhejm.

II Gimnazjum Męskie (Magistracka 22): D. Birger, B. Bodzechowski, S. Brandman, S. Cytron, Ch. Goldsztejn, P. Hamer, M. Haron, G. Librach, L. Lurje, J. Milsztajn, M. Mokrski, M. Pinchasik, J. Rabinowicz, D. Rzechtla, M. Szlagman, I. Wender, A. Windman, J. Wisliński.

Gimnazjum żeńskie (Piramowicza 6): F. Frenkiel, G. Kon, L. Kryszek, C. Rotkopf, P. Russ, G. Simon, H. Sztrenfeld, N. Szwarcberg, M. Tabakman, G. Warszawska, Ch. L. Zylberszac.

Najwyższy gmach — piorunochronem



Najwyższy gmach na świecie Empire State Building w Nowym Jorku, jest naturalnym piorunochronem dla całej dzielnicy miasta. Zaopatrzony w szereg silnych piorunochronów chwytających dzięki swej olbrzymiej wysokości prawie wszystkie pioruny, ochraniając w ten sposób okolice dzielnicy.

wszystkie precyzyjne urządzenia i piękne laboratoryjne aparaty i kosztowne instrumenty operacyjne, z braku należytej konserwacji i środków pieniężnych ulegają zepsuciu i są nieczynne. Personel zmniejsza się ilościowo i jakościowo, z powodu coraz to niższych płac, sięgających sumy aż... 40 zł, miesięcznie. Nawet bezpłatne siły pomocnicze t. zw. praktykantki zwalniają się masowo i to natychmiast, pozostawiając na ich miejscu próżne miejsca. Opieka pielęgnarska, która była przedmiotem szerególnych utyskiwań chorych dla braku koniecznej ilości sióstr, stała się dziś fikcją; na jedną pielęgniarkę wypada bowiem 40 chorych i to przeważnie bardzo ciężkich, po operacjach. Lekarze pracują ponad normę i siły, starając się i w tych warunkach zapewnić choremu należytą pomoc.

Stosunek do lekarzy szpitalnych uległ w ostatnich czasach takiej przemianie, że wątpić należy, czy długo da się utrzymać, nie wywołując jakiegoskandalu. Były dyrektor szpitala został z miejsca usunięty i zastąpiony innym, utrzymującym swoisty reżym. Cały szpital funkcjonuje w atmosferze teroru i niepokoju. Nic też dziwnego, że jednostki bardziej niezależne i ambitne, nie godzą się na podobne ustosunkowanie się do ich pracy i zgłaszają demonstracyjnie rezygnację, podkreślając tem niewłaściwość stanu rzeczy.

Nie wiemy komu zależy na takim destrukcyjnym działaniu, ale opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona i domagać się musi nawrócenia ze złej drogi! Inaczej mogą wyniknąć konsekwencje zgoła nieobliczalne.

Z pod szubienicy na wolność
Żona powieszzonego Dziewierskiego opuściła więzienie

Dnia 23 marca 1933 roku naszoscie pod wsią Lućmierz, powiatu łódzkiego Stanisław Dziewierski, bezdomny, zajmujący się żebraniem, idąc w towarzystwie swej żony Klary, spotkał wóz parokony załadowany owsem. Wóz prowadził furman Franciszek Zawadzki z Krośniewic.

Dziewierski poprosił furmana, by go zabrał na wóz, gdyż jest zmęczony, a gdy ułokował się, oświadczył żonie, że będzie na nią czekał w Zgierzu, dokad furmanka zdążyła.

Na drodze, gdy Zawadzki zdrzemnął się, Dziewierski zamordował go, uderzając z tyłu żelazną rurą, przeznaczoną do ściągania desek wozu.

Zabrawszy żonę, Dziewierski udał się z nią do Aleksandrowa gdzie sprzedał owies.

Po ujawnieniu morderstwa i rabunku obojga Dziewier-

skich aresztowano, a sprawę prowadzono w trybie doraźnym.

Dnia 10 maja r. b. Stanisław Dziewierski stanął przed sądem doraźnym w Łodzi i na mocy wyroku tegoż sądu został powieszony.

Śledztwo przeciwko Klarze Dziewierskiej wyłączono, albowiem brak było dowodów, stwierdzających, że brała ona udział w rabunku i mordzie. oraz, że znajdowała się w stanie brzemennym.

Obecnie dowiadujemy się, że po zakończeniu śledztwa, które prowadzone było już w trybie zwykłym, dochodzenie umorzono. Onegdaj Klara Dziewierska opuściła więzienie i zwolniona została do czasu rozprawy, jaka odbędzie się przeciwko niej w sądzie grodzkim w Łodzi, gdzie odpowiadać będzie za przechowywanie rzeczy, pochodzących z kradzieży.

NAJWESELSZA LEKTURA!!

ZBIÓR FELJETONÓW
RED. GUSTAWA WASSERCUGA

P. T.

„MENAŻERJA LUDZKA”

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH!

CENA ZŁ. 2.—

CENA ZŁ. 2.—

Dźwiękowe
Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Dźwiękowy Kinoteatr
„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

WIOSKA NA AŁTAJU

Film ten został zrealizowany przez najwybitniejszych twórców filmu p. t.: „Panceraik Potiemkin” A. Trauberga i G. Kozincowa
Początek o godz. 4.30 Ceny miejsc nie podwyższone Nadprogram ciekawe dodatki i tygodnik Foxa.

Życie Paryża i sexapell w zwierciadle filmu
CARMINE GALONE p. t.: SYN... MIMOWOLI

Pikantny, pełen humoru film z życia utracjuszy i ludzi bez jutra. W rolach głównych: powabna i miła ANNABELA oraz bohater filmu „POD DACHAMI PARYŻA” ALBERT PREJEAN
Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Ceny miejsc popularne! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń.

Deserowa Plutos
jedyna wykwiwna
Czekolada dla smakoszy

Zjazd włóknarzy
Łodzi i całego okręgu
przemysłowego

Jutro, w niedzielę, dnia 2 lipca r. b. rozpoczyna się w Łodzi zjazd delegatów włókienniczych m. Łodzi i łódzkiego okręgu przemysłowego, organizowany przez polskie związki zawodowe. Zjazd odbędzie się w sali rady miejskiej i zostanie w całości poświęcony omówieniu sprawy ustawy scaleniowej (ubezpieczeń społecznych) i ubezpieczenia na starość. Referaty na te niezwykle doniosłe dla klasy pracującej tematy, wygłoszą poseł Waszkiwicz, pp. Socha, Cynamon i in. Zjazd potrwa jeden dzień.

Nieudane konferencje
o zawarcie umów zbiorowych

W dniu wczorajszym odbyły się w inspektoracie pracy dwie konferencje w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w łódzkim przemyśle dzianym oraz w przemyśle włókienniczym Zelowa.

Obydwie konferencje nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu, wobec czego dalsze rokowania pomiędzy robotniczymi związkami a przedstawicielami przemysłowców, odłożono do nadchodzącego wtorku dnia 4 lipca r. b.

Absolwentki „Pracy”

W dniu 28 czerwca 1933 roku ukończyły kursy zawodowe żeńskie tow. „Praca” (Wólczańska 21) następujące osoby:

Krawiectwo. T. Wołkowiczówna, B. Ajzenberżanka, T. Szejwachówna, S. Głanówna, I. Feldblumówna, R. Szpiobierżanka, B. Markowiczówna, Ch. Spiewakówna, R. Landsbergerowa.

Hafciarstwo. H. Małkinówna, P. Rozenkrancówna, M. Rozowska, E. Granówna, G. Borenstajówna, R. Worobiejczyówna, G. Burestynówna.

Modniarstwo. T. Lipszcówna, E. Keestówna, A. Prackierówna, E. Senderówna, I. Konówna, I. Głicksmanówna, E. Zerykierówna, M. Kaufmanówna, J. Fiszmanówna.

Bielizniarstwo. R. Zymanówna, G. Abówna, T. Orensztajówna, I. Flatówna, C. Feldmanówna, G. Lewkiewiczówna, S. Korzecówna.

Manicure. J. Rosenberżowa, M. Sielańska, F. Kapelusznik, G. Mondelsonówna, D. Drukierówna, Ch. Warszawska, C. Engel, F. Postrygaczówna, Z. Justmanówna, L. Zawadzka, C. Rozenblumówna, G. Szepsówna, S. Lewinówna, H. Szwarcówna.

Ondulacja. E. Broniatowska, M. Rozentalówna, L. Sztajnhauerówna, N. Winerówna, P. Berkmanowa, T. Mandlówna, E. Szwarcbardówna, R. Chmielewska, Ch. Czernikowska, G. Zylbernikówna.

Gorsciarstwo. M. Segalówna, S. Hamerowa, S. Lajtnerówna, F. Zalcmanowa, D. Rozenblatówna, E. Halpernówna, T. Kuczynska, M. Zyngierówna, D. Melodysta-Goldsztajnowa, H. Brawermanówna, Ch. Edelmanówna, M. Szenfeldowa, L. Szarogroderowa, Wajsmánówna.

SOCJALISTA NAWRÓCONY NA HITLERYZM.

Zarząd koła łódzkiego polskiego zw. myśli wolnej zawiadania, iż lokal koła został przeniesiony z ulicy Wólczańskiej 77 na ul. Piotrkowską 61.

Na zebraniu tygodniowym koła w sobotę, dnia 1 lipca r. b. o godz. 8-jej wiecz. w nowym lokalu koła (Piotrkowska 61) wygłosi odczyt ob. A. Świętorzecki n. t.: „Socjalista nawrócony na hitleryzm”.

Dantejskie sceny w płonącym domu Robotnica w tlejacej odzieży wyskoczyła z drugiego piętra na bruk podwórza

Pożar fabryki przy ulicy Kilińskiego 87 spowodował wielkie straty

W dniu wczorajszym około godz. 7 rano ryk syren fabrycznych zwiastował miastu pożar.

Parę minut potem z remiz strażackich wyjechały, pod kierownictwem komendanta Grohmana, cztery oddziały, kierując się na posesję, przy ul. Kilińskiego 87, gdzie wybuchł niezwykle groźny pożar w budynku fabrycznym.

We wspomnianej posesji, położonej w pobliżu gmachu głównej poczty, od frontu znajdują się dwa mieszkalne budynki, stojące równolegle do ulicy. Za nimi, jako lewa oficyna, stoi trzypiętrowy budynek, mieszczący

Łalka fabryk.
Mury stanowią własność H. Seidenwurma. Na pierwszym piętrze, gdzie powstał ogień, mieści się mechaniczna fabryka pończoch „Idea”,

której właścicielem jest J. Drzewiecki. Drugie piętro zajmuje fabryka wyrobów trykotażowych D. Lipszyca, parter i trzecie piętro zajęte są przez składy i magazyny surowców.

Wczoraj około godziny 7 rano do fabryki Drzewieckiego

poczęli przychodzić robotnicy rannej zmiany. Na drugim piętrze rozpoczynano właśnie pracę. Majster pończoszarni puścił w ruch motor, a sam przeszedł do następnej sali. Po chwili

wskutek krótkiego spięcia, z motoru wydobyła się iskra, która przeskoczyła na leżąc w pobliżu zwały surowca. — W mgnieniu oka towar zapalił się, a ogień natrafiając na łatwopalny materiał, już po chwili ogarnął całą salę fabryczną.

W tym momencie na salę wbiegł majster i robotnicy. W płonącym budynku rozległy się rozpaczliwe okrzyki, wzywające pomocy. Tymczasem ogień rozprzestrzenił się ze znaczną szybkością. Przez sufit,

plomień przedostał się na wyższe piętro a gęste kłęby dymu odcięły odwrót zamkniętym w pierścieniu ognia, robotnikom.

Na dole powstała panika. Na szczęście w tym momencie nadjechały pierwsze wozy strażackie i rozpoczęto energiczną akcję ratunkową. Silny wiatr, który kierował płomieniem we wszystkie strony, odrazu udaremnił planową akcję.

O ratunku płonących budynków nie było mowy.

Wobec tego, straż skierowała swe wysiłki na izolowanie przyległego do fabryki dwupiętrowego budynku mieszkalnego. Trzeba było również odgraniczyć od ognia płomieni skrzydło fabryczne, stanowiące rodzaj podręcznej oficyny.

Puszczono w ruch hydranty i strumienie wody poczęły wstrzymywać niszczycielski pochód płomieni.

Majster i robotnicy z pierwszego piętra zdołali przedrzeć się przez dym i płomień i szczęśliwie dostali się na dół. Tymczasem na drugim piętrze rozgrywały się istic dantejskie sceny.

Na sali pozostały dwie osoby: 30-letnia robotnica Wanda Szreder, (Kilińskiego 164) oraz krewny właściciela murów fabrycznych,

35-letni pracownik Seidenwurm zamieszkały na tejże posesji.

Otoczeni ze wszystkich stron wałem ognia i dymu, który stanowiął przeszkodę nie do przebycia, jak opętani biegali w stęci żywiołu. Robotnica, na której

poczęły już tlić suknie, dobiegła w pewnym momencie do okna klatki schodowej. O zejściu na dół nie było jednak mowy. W przypływie rozpaczny Szreder wybiła ręką szybę i bez namysłu rzuciła się w przestrzeń.

Ciało spadło na ziemię, spoczywając bezwładnie na bruku podwórza. Ofierze żywiołu

pospieszono na ratunek.
Szreder żyła, mimo licznych obrażeń i kontuzji. Wezwano pogotowie kasy chorych, lekarz którego skonstatował ogólne ciężkie obrażenia wskutek upadku z wysokości, ogólne porażenia i

złamanie dolnej kończyny.
Szreder przewieziono do szpitala im. prez. Mościckiego. Budynek nadal stał w morzu ognia.

Dramatyczność sytuacji podkreślały paniczne okrzyki stojących na dole: żony i dzieci Seidenwurma, które co chwila wykrzykiwały ze zgrozą: „Tam, na górze, jest jeszcze człowiek...”

Sierżant Kos, który kierował akcją na tym odcinku, wydał zarządzenie, aby dwóch toporników wspięło się na drabiny. Topornicy Zygmunt Ćmiela i Kazimierz Lubrański,

z narażeniem życia, wynieśli z klatki trzeciego piętra nieprzytomnego już Seidenwurma.

Była to chwila przed katastrofą. Seidenwurm, nie mogąc bowiem uciec schodami, wbiegł na trzecie piętro, usiłując za pomocą liny opuścić się na podwórze. W pośpiechu i zdenerwowaniu tak zaplątał się w linę, że

na szyl zacisnął sobie węzeł i zawisł w powietrzu. Miał jednak tyle siły jeszcze, że wsparł się na nogach, przedostał się napowrót do klatki schodowej. Tu wpadł na pomysł ukrycia się w basenie zbiornika i nawet starał się tam przedostać. W tym momencie jednak przyszli mu z pomocą strażacy. Seidenwurm został natychmiast oddany opiece lekarza i dzięki energicznej pomocy już wkrótce odzyskał przytomność.

Po trzygodzinnej wstępniej pracy straży, pożar zdołano umiejscowić a następnie

spłonęło doszczętnie całe drugie piętro wraz z urządzeniami fabryki i towarami. Pastwą ognia padł również

pończoszarnia, wyrządzając wielkie straty. — Składy na parterze i magazyny, mieszczące się w oficynach zostały kompletnie zalaone wodą,

która osiągnęła poziom półmetrowy.

Wskutek pożaru straciło prace kilkudziesięciu robotników.

Straty wyrządzone przez ogień i wodę są bardzo znaczne, narazie jednak nie ustalone. Pończoszarnia „Idea”

nie była ubezpieczona natomiast fabryka Lipszyca zaasekurowana na 10.000 dol. w tow. ubezp. „Przezorność”.

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia ofiary pożaru - robotnicy, Wandy Szreder, jest nadal groźny. Chora przebywa w szpitalu, pod stałą opieką lekarzy.

PULSA RACJONALNA KOSMETYKA

Środki do pielęgnowania skóry:

<p>a) Oczyszczające: Astringent Galetka kosmetyczna Mleczko toaletowe</p> <p>b) udelikatniające i wzmacniające: Cold-cream Krem Triolan Krem lanołinowy Gliceryna zgęszczona płynna kosmetyczna Olejek do masażu Krem do masażu</p>	<p>e) wybielające i upiększające: Krem ogórkowy Alkohol ogórkowy Krem „LUCY” Bianz kamforowy Płyn toniczny Boraks kosmetyczny</p> <p>d) ochronne: Krem na plażę Krem na dzień Krem Lulu Wazelina borna wonna</p> <p>e) odżywcze: Krem na noc Krem „DELTA”</p>
---	--

PUDRY w 12-u kolorach:
ryżowy, toaletowy, liljowy, tłusty, prasowany, w płynie.
RÓŻE, POMADKI i OŁÓWKI do UST, OŁÓWKI do BRWI, LAKIER do PAZNOKCI.

Najwyższa jakość! Dostępne dla każdego!

Fr. PULS S. A.

Warszawa, Wierzbowa 11.
Na żądanie wysyłamy bezpłatnie broszurki i cenniki.

Motocykl pocztowy
ciężko poranił 5-letnią dziewczynkę

Na ulicy Łągiewnickiej 87 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padła 5-letnia Genowefa Świerczyńska, córeczka robotnika, zamieszkałego pod tymże adresem.

Dziewczynka w gronie rówieśnic zabawiła się w gonitwę. W chwili, gdy przebiegała przez jezdnię nadjechał motocykl pocztowy z przyczepką i nim dziecku zdołało odskoczyć, najechał na nie.

Wskutek wypadku Świer-

KWADRANS LITERACKI
Dzisiaj o godz. 19.40 kwadrans literacki przyniesie radiosłuchaczom opowiadanie Poli Gojawczyńskiej pt. „Karuzela”. (r)

INOWACJA W BARZE „SANO”.
Bar „Sano” przy ul. Piotrkowskiej 50 wprowadził dla t. zw. „słomianych wdowców” i wogóle dla wszystkich stołujących się w restauracjach tanie kolacje. Kolacja z 4 dań: zakąska, chłodnik lub barszcz, ryba lub mięso, kompot lub legumina kosztuje tylko 1.50 zł. A więc oczekujemy wszystkich najwybredniejszych smakoszy w barze „Sano”.

czyńska odniosła złamanie kończyn górnych oraz wstrząs mózgu i liczne uszkodzenia.

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego, udzielił rannej pierwszej pomocy i w groźnym stanie przewiózł do szpitala Anny Marii.

III komisariat P. P. wdrożył dochodzenie i kierując motocyklu pocztowego Henryka Mosińskiego pociągnął do odpowiedzialności karnej.

Sensacyjne kulisy samobójstwa

Młody Posner nabrał kilkanaście osób na większe sumy pieniężne

Przed paru dniami donosiliśmy o zamachu samobójczym, popełnionym przez Ignacego Posnera (Kopernika 24).

Dopiero obecnie wyszły na jaw sensacyjne kulisy tego zamachu samobójczego, popełnionego przy pomocy brzołwy. Zaznaczyć należy, iż desperat, przewieziony do szpitala, przebywa tam jeszcze obecnie na kuracji.

Okazuje się mianowicie, iż syn Ignacego Posnera, Zenon Posner, otworzył ośmioklasowe gimnazjum w domu, przy ul. Zawadzkiej 1.

Zenon Posner, zamieszkując przy rodzicach, żył na szeroka stopę, wydając bardzo poważne sumy, w związku z czym stałe się znajdował w kłopotach finansowych.

Ostatnio w piśmie pojawiło się ogłoszenie, iż potrzebni są trzej woźni do gimnazjum.

Zgłosiło się kilkadziesiąt kandydatów. Posner zażądał od każdego z nich wysokiej kaucji, twierdząc, iż stanowisko woźnego w gimnazjum jest bardzo odpowiedzialne i musi być umocnione odpowiednią kaucją.

Przed paru dniami Zenon Posner opuścił Łódź, udając się w niewiadomym kierunku.

Bezpośrednio po tem do sekretarjatu gimnazjum zaczęli się zgłaszać jacyś mężczyźni, zapytując o Zenona Posnera.

Gdy ich kilkakrotnie odprawiono z niczem — zaczęli oni przychodzić do mieszkania prywatnego Posnerów, na ul. Kopernika 24.

W trakcie wyczekiwań przed wspomnianym domem, pewnego dnia zgromadziło się tam dziewiętnastu mężczyzn, wszyscy z interesem do Zenona Posnera. „Interesanci” zwierali się sobie wzajemnie, w jakim celu przybyli do Posnera. Wówczas okazało się, iż wszystkich dziewiętnastu Zenon Posner zaangażował na „posady” woźnych, pobierając od każdego kaucję w wysokości od tysiąca do dwóch tysięcy złotych.

Dopiero wtedy zorientowali się niefortunni kandydaci na stałe i dobre posady, że zostali oszukani, wobec czego wystąpiono do starszego Posnera z groźbą, iż o ile nie zwróci pieniędzy, złożone będzie zameldowanie w policji, przeciw

ko ojcu i synowi. Podobno Zenon Posner wystawiał pokwitowania, że ojciec jego odbierał pieniądze.

Ponieważ poszkodowani kauce swych odebrać nie mogli, przeto złożyli doniesienia w urządzie śledczym.

Na wieść o tem starszy Posner usiłował odebrać sobie życie.

Naskutek złożonego zameldowania za Zenonem Posnerem rozesłano listy gończe, a ponadto urząd śledczy przez swoją stację nadawczą zwrócił się do wszystkich posterunków i komend policyjnych o zatrzymanie oszusta. (p)

Tanie wycieczki do Warszawy

Truskawca, Krynicy i Rabki

Łódzki oddział Wagons - Lits Cook urzęduje w najbliższą niedzielę, dnia 2 lipca r. b. następujące wycieczki:

Do Warszawy odjazd w niedzielę o godz. 7.28 z dworca Kaliskiego wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 23-ej.

Przejazd w obie strony wynosi zł. 9.60.

Do Truskawca odjazd w niedzielę o godz. 20.08 z dworca Kaliskiego w wagonie bezpośrednim, pośpiesznym od Przemysła do Truskawca. Miejsca rezerwowane.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 26.90, kl. II — zł. 38.10.

Do Krynicy odjazd w niedzielę o godz. 21.40 z dworca Fabrycznego podłogiem bezpośrednim do Krynicy. Miejsca rezerwowane.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22.80, kl. II — zł. 33.50.

Do Rabki - Zdroju odjazd w sobotę o godz. 1-ej w nocy z dworca Fabrycznego.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22.40, kl. II — zł. 33.50.

Bilety nabywać można w biurze Wagons - Lits Cook (Piotrkowska nr. 64) od godz. 9 r. do 9 wiecz.

Tomaszów

Szkodliwa jednostka

Tomaszów, miasto fabryczne z 40.000 ludnością ostatnio z powodu strejków w fabrykach, zostało chwilowo wytrącone z równowagi, lecz z chwilą ponownego uruchomienia warsztatów pracy, przyjęło zwykły wygląd. Jednak spokojne współzycie naszej ludności, nie jest widocznie na rękę jednostce, która niedawno osiedliła się w naszym mieście. Osobnik ten rozpoczął handel detaliczną sprzedażą papierosów. Prawdopodobnie jednak interes ten okazuje się dla niego nie dość intratny, pomimo, że nie posiada absolutnie żadnego wykształcenia i najmniejszej nawet znajomości życia współczesnego, nie mówiąc już o jakimkolwiek wyczuciu politycznym, ukoronował siebie tytułem „wydawca”. Miano to umieścił na niby to miejscowej, lecz faktycznie importowanej ze stolicy 10-groszowej sensacyjnej gazecie. Ostatnio osobnik ten, litylko w pogoni za osobistym zyskiem, wysłał swą „energję” na eksperymenty nader niepożądane. Mianowicie, sprządza i kolportuje dwa pisemka, specjalny kierunek których może u pewnego odłamu ludności wywołać ferment i taktować dotychczasowe spokojne i zgodne współzycie wszystkich mieszkańców bez różnicy narodowości i wyznania.

Wprawdzie u obywateli trzeźwo myślących i orjentujących się w rzeczywistych celach propagandy tych pisemek, wywołują one zrozumiałe oburzenie i pogardliwy nie smak, jednakże w sferach mniej uświadomionych mogą wzbudzić instynkt niezgody i z tem związane, dla normalnego, spokojnego biegu naszego życia, niepożądane skutki.

Gdyby nawet osobnik ów, przy swych zapędach w kierunku osobistych korzyści materialnych, uczynił to w swej prymitywnej niewiaomości obowiązków obywatelskich i ludzkich, to jednak jest bezwzględnie koniecznością w takich miastach położyc kres tym, dla naszego społeczeństwa, nader szkodliwym, wyczynom.

OBCHÓD ŚWIĘTA MORZA.

Dzień „Święta Morza” obchodzony był w Tomaszowie uroczystie przez społeczeństwo, zdające so-

bie sprawę z olbrzymiego znaczenia i korzyści wypływających dla państwa z posiadania wolnego dostępu do Bałtyku. Na Placu Kościuszki uczestnicy obchodu złożyli ślubowanie, że bronąc będą dostępu do morza do upadłego. Uroczystości poprzedzone zostały capstrzykiem, udział w którym wzięły organizacje społeczne, zawodowe i p. w., oraz orkiestra straży ogniowej. Pochód z rozwiniętymi sztandarami przeszedł ulicami miasta, a na zakończenie prezes ZOKZ p. Kukulator wygłosił okolicznościowe przemówienie. O godz. 13 przeszedł ulicami miasta pochód właścicieli ze wsi Smarzewie z banderą, kosynierami i właścicielkami ubranymi w stroje ludowe.

PROCES O WIELKĄ KRADZIEŻ.

W dniu 5 lipca sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywać będzie sprawę Jana Woźniaka (Władysława 7), oskarżonego o liczne kradzieże manufaktury z firmy Matys, Jakubowski i S-ka i firmy Piesch. Oskarżony jest również krawiec Moszek Tausowicz.

SAMOBÓJSTWO W DOMU SCHA-DZEK.

Onegdaj popołudniu do Tauby Markowieckiej prowadzącej dom schadzek przy ul. Wschodniej przy był jej były mąż, Szyja Kanet i proponował jej ponowne zawarcie małżeństwa. Rozgorączony stanowczą odmową wyjął rewolwer i strzelił do siebie. Do ciężko ranego zawezwano lekarza, który stwierdził zgon denata.

NOWI MATURZYŚCI

Niżej wymienieni abiturjenci Koedukacyjnego Gimnazjum Humanistycznego Stowarzyszenia Kupeów w Tomaszowie Maz. otrzymali w roku szkolnym 1932-33 świadectwa dojrzałości.

Borzykówna Zofja, Biernacki Stefan, Czernek Leon, Dłyskinówna Brajndla, Garn Eryk, Goździk Tadeusz, Hertzówna Zofja, Haindan Julian, Hornung Kurt, Horowicz Norbert, Lichówna Krystyna, Lewandowski Tadeusz, Salomono-wicz Szymon, Pakin Muszek, Portuz Józef, Ruszkowska Krystyna, Stasiulek Jerzy, Steinman Berek, Wolk Eljasz, Wiktorowicz Stefan, Warszawski Adolf, Zemański To-bjasz.

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych

„BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu lipcu 1933 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn.	o godz.	za b. p.	Eljasza Karo
3	7 rano		Róży Mincowej
4	7 rano		Adlfa Kowadło
5	12 i pół p.p.		Jezekijela Krawcowa
7	7 rano		Ernestyny Ginsberg
8	10 rano		Czyży Rozental
9	10-ej rano		Emmy Liskier
11	7 rano		Teresy Silberstein
11	7 rano		Berty Fiszmanowej
13	7 rano		Anny Lewinsonowej
13	7 rano		D-ra Mieczysława Poznaniańskiego
16	12 w poł.		Dawida Reichmana
16	12 i pół p. p.		Ferdynanda Poznaniańskiego
16	1-ej po poł.		Idy Hermanowej
28	12 i pół pp.		Anny Kantor
23	1-ej pp.		Wice-Prezesa Gustawa Rotszpana
24	7 rano		Salmana Salomono-wicza
24	12 i pół pp.		Arona Ratnera
26	7 rano		Rafała Wolmana
26	12 i pół pp.		Czł. Zarządu Salomona Nowińskiego
28	7 rano		Mirjam Rozen
28	12 i pół p.p.		Henryka G. Saksa
30	7 rano		Henriety Wulfson
30	7 rano		Litmana Jelina
30	12 i pół pp.		Salo Krotoszyńskiego
31	12 i pół pp.		Marji i D-ra Alfreda Faust

W niedzielę, dn. 2 lipca r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim poświęcenie pomnika

b. p. Stanisława Reichera

na które zaprasza krewnych i przyjaciół

Rodzina.

Co usłyszymy dziś przez radio

12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
12.35 Muzyka z płyt gramofonowych.

14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.25 Komunikat gospodarzy.

15.35 Muzyka polska z płyt.

16.00 Koncert solistów.

17.00 Pogadanka aktualna.

17.15 Transmisja muzyki z Cieclocinka.

17.45 Audycja dla chorych.

18.00 Transmisja nabożeństwa w Ostrej Bramy.

19.00 Odczyt pt. „Pamiętki polskie w Danji”.

19.40 Kwadrans literacki.

20.00 Muzyka lekka.

21.15 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

21.30 Koncert szopenowski w wyk. Róży Benzełowej.

22.00 Muzyka taneczna z Cieclocinka.

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorceciarstwo — Krój

2. Krawiectwo-damskie i

3. konfekcja dziecienna

4. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie

5. Modniarstwo-kapelusze

6. Bielizniarstwo — Krój

7. Ondulacja

8. Manicure

Sekretarjat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

DOBRY GUST

— Czy wyjdiesz za mnie, No-ro?

— Nie, Fredzie, ale będę zawsze podziwiał twój dobry gust.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. „Dziwak”.

W sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej dwa dodatkowe powtórzenia „Dziewcząt w mundurkach” z Jądzią Andrzejewską.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. lekka, pikantna farsa Bissona „Czy jest co do ocenia”.

DZISIEJSZY KONCERT M. RUBINA.

Dziś przyjeżdża do Łodzi znakomity artysta M. Rubin, który wieczorem o godz. 9 wystąpi w sali filharmonji. Artysta wykona bogaty program i odśpiewa żydowskie pieśni ludowe, humoreski, groteski, satyry oraz arje operowe. Rubin na poprzednim swoim koncercie odniósł ogromny sukces artystyczny. Bilety w kasie filharmonji.

WYSTĘP LAUREATÓW TAŃCA ARTYSTYCZNEGO.

Jak się dowiadujemy w czwartek, dnia 6 oraz w piątek dnia 7 lipca r. b. odbędzie się w filharmonji pożegnalne dwa występy najwybitniejszych laureatów tańca artystycznego, którzy na poprzednich swoich występach wywarli na widzach głębokie i niezatarte wrażenie. Prasa przyjęła występy te entuzjastycznie, podkreślając najwyższe walory artystyczne. Wykonawcami programu będą: Ruth Sorel Abramowitsch, Georg Groke, Złuta Buczyńska oraz Julja Marcus. Zamówienia na bilety już przyjmuje kasa filharmonji.

WIELKI SUKCES CHÓRU RE-PREZENTACYJNEGO Z. S.

W dniu 24 czerwca r. b. w czasie odbywającego się święta sportu, tańców i pieśni w Spale, chór reprezentacyjny Związku strzeleckiego okręgu Łódź, przy państwowym monopolu tytoniowym pod batutą prof. Antoniego Białobrzskiego, odniósł znakomity sukces i został wyróżniony pochwałą p. prezydenta Rzplitej, Ignacego Mościckiego.

KONCERT

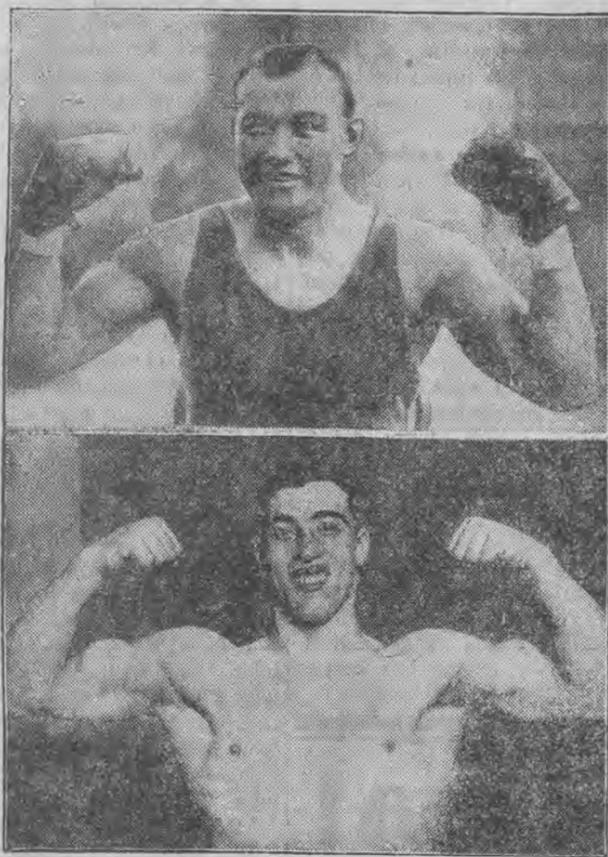
SERAFINY TALARICO.

Dzisiaj o godz. 20.00 jak zwykle sobotni wieczorny koncert radiowy poświęcony jest muzyce lekkiej. W programie pod dyr. Stanisława Nawrota suita o tanecznym rytmie, walce i melodie z operetek. Piosenki i kilka melodyjnych tang odśpiewa znana odtwórczyni romansów cygańskich i nastrojowych melodji — Serafina Talarico. (r)

Teatr na wodzie

Centrala teatralna w Moskwie zorganizowała nowy typ teatru. Jest to „teatr na wodzie”. W czerwcu wyruszy z Moskwy olbrzymia barka, na której zbudowana będzie specjalna sala kinematograficzna, przeznaczona dla dźwięków, sala teatralna, miejsce dla orkiestry, kulisy itp. Pływający teatr odwiedzi wszystkie miasta od Moskwy do Niżnego Nowogrodu, oraz wszystkie kolchozy i sowchozy, znajdujące się po drodze.

Sharkey pokonany przez olbrzyma włoskiego, Carnere



U góry zwyciężony Sharkey, u dołu zwycięzca Carnere.

NOWY JORK, 30 czerwca.—40-tysięczny tłum, zgromadzony wczoraj wieczorem w Madison Square Garden przeżywał niezwykle emocje. Mistrz świata w boksie Jack Sharkey, walczyl z włoskim olbrzymem Primo Carnere o tytuł mistrza ciężkiej wagi.

Carnere zakrył nad przeciwnikiem w szóstej rundzie przez k. o.

Decydujący cios w szóstej rundzie wywołał formalną bu-

rzę wśród publiczności. Licznie zebrani włosi, widząc, że Sharkey zostaje wyliczony, dostali nagłe jakby zbiorowego ataku szału. Nieprzytomnym okrzykiem i wyciemi nie było końca.

Należy zaznaczyć, że dwa lata temu Carnere został pokonany na punkty przez Sharkey'a.

Zwycięzca Carnere będzie się musiał zmierzyć z Maksym Baerem, pogromcą Maksa Schmelinga.

Słaba obsada mistrzostw Polski Wybitni lekkoatleci nie startują w Bydgoszczy

1 — 2 lipca to terminy lekkoatletycznych mistrzostw Polski. Bydgoszcz przygotowała się na zjazd najlepszych zawodników z całego kraju, a tymczasem spotka ją wielkie rozczarowanie. Cały szereg czołowych lekkoatletów w ostatniej chwili musiało zrezygnować z wyjazdu, nie mówiąc już o Kusocińskim, który nadal przebywa na kuracji w Ciechocinku i ze względu na stan zdrowia startować nie może.

Termin mistrzostw Polski zbiega się z terminem otwarcia obozu letniego w CIWF, to też zarówno Nowak, jak Wojtkiewicz i Pławczyk będą w Bydgoszczy nieobecni. Również i wszyscy wybitniejsi zawodnicy Warszawianki będą nieobecni. Najliczniej mimo to reprezentowana będzie Warszawa, zwłaszcza przez AZS, który wysłał 24 zawodników, następnie Polonię — 8 i Legię — 8. Inne kluby wysyłają po kilku zawodników. Z bli-

ŁÓDŹ, PIOTRKOWISKA

Skisze 100

Wieloletni doświadczony instruktor jazdy na łyżwach. Zajęcia indywidualne i grupowe. Skisze 100, 120, 140, 160, 180, 200, 220, 240, 260, 280, 300, 320, 340, 360, 380, 400, 420, 440, 460, 480, 500, 520, 540, 560, 580, 600, 620, 640, 660, 680, 700, 720, 740, 760, 780, 800, 820, 840, 860, 880, 900, 920, 940, 960, 980, 1000.

Staly kontakt z PALESTYNĄ

Turystyka, ekspedycja, eksport, import, dział prawny.

Informacji udziela: **Togeref Erec Israel** Łódź, Śródmiejska nr. 3, 10-1, 4-7

Niespodzianki w Wimbledon Sensacyjna porażka Perry'ego i amerykańskiej pary uchodzących za faworytów turnieju

Turniej w Wimbledon nadal dostarcza niespodzianek. Nierówność formy najlepszych tenisistów daje się zauważyć zarówno w grach pojedynczych, jak i podwójnych.

Niespodzianki te dotknęły bolesnie narodową dumę Anglików, gdyż dotyczą w pierwszym rzędzie ich mistrza, doskonałego Perry'ego. Zawodnik ten, uważany za najpewniejszego kandydata do finału, nagle w drugiej rundzie przegrał do Farquharsona, którego już następnego dnia wyeliminował Menzel w trzech krótkich setach. A przecież zaledwie przed kilkunastu dniami ten sam Perry, w walce o puchar Davisa, nie oddał Menzlowi ani jednego seta!

Drugą niespodzianką stanowi przegrana mistrzowskiej pary amerykańskiej. Para Vines — Gledhill, rozstawiona na pierwszym miejscu i uchodząca za faworytów, przegrała trzeciego dnia do drugiej pary australijskiej Quist — Turnbull. Amerykanie grali dobrze w pierwszych dwóch setach, lecz od tej chwili załamali się i, przegrywając kolejne trzy następne, zo stali wyeliminowani. Wynik 6:4, 7:5, 2:6, 4:6, 2:6 dla australijszczyków.

Perry grał bardzo słabo. Już pierwszego seta oddał na 5:7, a drugiego w kompromitującym stosunku gemów 1:6. Zdopingowany przez publiczność gra nieco lepiej, wygrywa dwa następne sety 6:3, 6:4. Był to jednak kres jego możli-

wości. Decydujący piąty set przyniósł mu porażkę 4:6.

W innych spotkaniach zwyciężali gracze rozstawieni. Do najciekawszych wyników należą: zwycięstwo Lee nad Mac Grahtem. Pogromca doskonałego Saton przegrał w trzech setach 6:4, 6:3, 6:1. Cochet oddał naprawdę dwa sety zwycięzcy Timmera, amerykańnowi Burwellowi, lecz pobił go na 2:6, 6:4, 6:3, 5:7 i 6:3. Crawford wyeliminował Gentiena 6:3, 6:4, 8:6, a Hughes i Satoh również gładko swe spotkania wygrali.

Mało brakowało, a mistrz Vines sprawiłby drugą niespodziankę. Grając z mało znanym młodym tenisistą angielskim, wygrał łatwo pierwszego seta 1:6. Anglik wygrał drugiego seta na 6:4, a trzecim prowadził nawet 5:3. Dopiero teraz Vines wziął się na serio do pracy i zdobywał dalsze punkty z piorunującym serwisem.

Trzecia runda singłów męskich została już zakończona. Obecnie rozpoczynają się gry ćwierćfinałowe.

Rzut karny

będzie dyktowany za przewinienia w polu

Ostatnie posiedzenie między narodowego związku piłkarskiego odbyte w Paryżu przyjęło cały szereg wniosków, z których kilka wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowych przepisach gry w piłkę nożną.

Pierwsza z nich dotyczy graczy, którzy z jakichkolwiek powodów opuszczają boisko w czasie meczu. Na przyszłość gracze ci będą mogli powrócić dopiero po zameldowaniu się sędziemu i to tylko wtedy, gdy gra zostanie przerwana.

Druga dotyczy rzutu karnego. Dotychczas karne rzuty dyktowane być mogą za przewinienia, dokonane w obrębie pola karnego. FIFA postanowiło wprowadzić rzuty karne nawet za przewinienia dokonane poza obrębem tego pola. Takie obostrzenie przyczyni się niewątpliwie do opanowania temperamentów piłkarzy, którzy na środku boiska pozwalali sobie na ordynarne wybryki, nie pociągające za sobą surowszej kary.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA.
Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 18 — mistrz. klasy A Hakoah — Makabi, poprzedzony przedmeczem rezerw.
Tennis. Korty przy ul. Wodnej: od godz. 16-ej zawody tenisowe z udziałem mistrza Polski, Tłoczyńskiego oraz Wittmana.
Gdy sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze w grach sportowych o mistrzostwo.

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Boisko DOK: o godz. 10,30 mistrz. kl. A ŁTSK —

Widzew; o godz. 18 mistrz. kl. A WKS — Wima. Boisko ŁKS: godz. 10,30 mistrz. kl. A ŁKSb — SKS.
Tennis. Korty przy ul. Wodnej: od godz. 10 i od 16 mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe Polski Union - Touring — Legia (Warszawa).
Kolarstwo. O godz. 7 rano z Placu Wolności start do wyścigu kolarskiego dookoła Łodzi im. ś. p. Władysława Sierpińskiego, na dystansie 204 klm.
Gdy sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze spotkania o mistrzostwo w grach sportowych.
Marsze. Na trasie Piotrków — Łódź marsz. organizowany przez IV Związek Strzelecki.

Zawody kolarskie S. S. „Rapid“

W międzyklubowych zawodach kolarskich SS Rapid ze startem w Krzywiu zostały osiągnięte w dniu onegdajszym następujące wyniki: Bieg główny na 50 klm. Lisiak M. (ŁTK) 1 godz. 38 m. Bieg propagandowy na 25 klm. Pawlik St. (PTC) 50.20.6. Bieg turystyczny na 15 klm. Świątek (Bieg) 30.53.8. Bieg dla pań na 6 klm. Urbanowiczówna (Bieg) 13.29.6.

Ogółem startowało 50 zawodników.

Cracovia — Wisła 3:0 Walkower za zejście z boiska

Słynny mecz piłkarski o mistrzostwo ligi pomiędzy Wisłą a Cracovią, który jak wiadomo nie został dokończony z powodu zejścia z boiska drużyny Wisły, był przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny.

Zawody te zostały zweryfikowane jako walkower na korzyść Cracovii, natomiast sprawa gracza kpt. Reymana załatwiona zostanie dopiero po dodatkowym przesłuchaniu sędziego i Reymana.

Sztekker zwycięzcą walk zapaśniczych w cyrku

Turniej atletów w cyrku zakończył się.

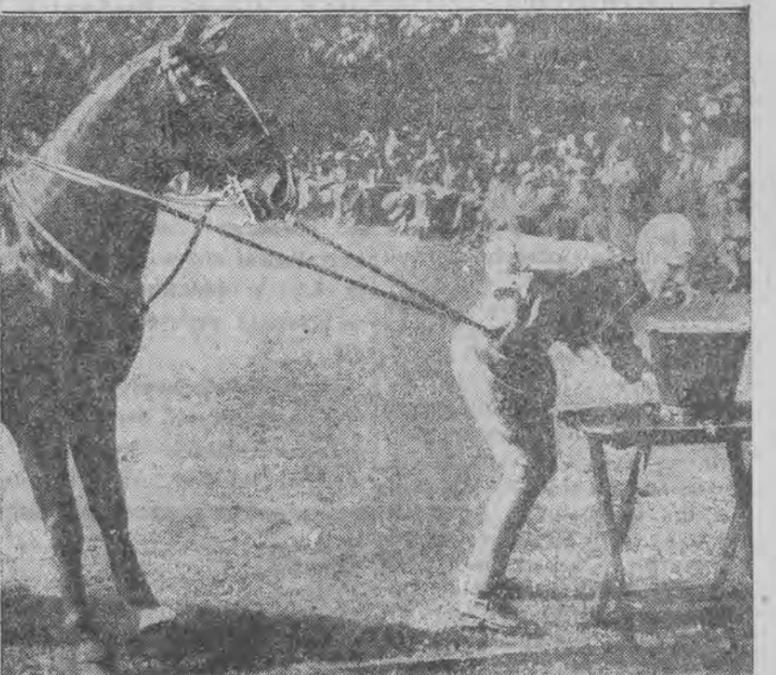
Pierwsze miejsce w turnieju zajął mistrz Polski i świata Teodor Sztekker, który pokonał Raaga.

Drugim miejscem podzielili się: Raago i Grabowski, który zwyciężył Krauzera.

Trzecie miejsce dostało się Krauzerowi, a czwarte zajął Kwariani, który odniósł zwycięstwo nad Kawanem.

Po walkach nastąpiło rozdanie nagród zapaśnikom.

Nawet koń się dziwi



Na święcie jeździeckim dla pań w Ranelagh (Londyn) odbyły się między innymi oryginalne zawody „Z jabłkiem do kubła“. Na ilustracji widzimy, jak koń ze zdumieniem i nieufnością przygląda się osobliwej czynności swej pani przy kuble

Slabość kupiectwa włókienniczego wynika z braku kapitałów i prymitywnej organizacji

Komisja badania handlu w Polsce przy instytucji badania koniunktury gospodarczych i cen przeprowadziła ciekawe badania, odnoszące się do handlu włókienniczego w Polsce.

Badanie handlu włókienniczego miało objąć wszystkie ważniejsze ośrodki handlu włókienniczego i w każdym dość znaczną liczbę firm, tak, aby dane można było uważać za reprezentacyjne dla całości tej galezi.

Ankieta objęła dwa główne ośrodki handlu włókienniczego, a mianowicie Łódź i Warszawę.

Czynnikami, który w zdecydowany sposób zaciążył na wartości zbieranych materiałów, jest prymitywna organizacja handlu.

Znajduje ona też wyraz w fakcie, że prowadzenie prawidłowych ksiąg jest w handlu rzadkością.

Badania stwierdziły dużą słabość finansową hurtowego handlu włókienniczego. Finansowanie obrotów handlowych jest tylko w części dokonywane ze środków własnych hurtowników i producentów, którzy otrzymywane „klijen-
towskie” weksle dyskontują, przyczem z kredytu bankowego korzystają prawie wyłącznie producenci, natomiast handel musi szukać kredytu prywatnego.

Ten system finansowania obrotów odbija się oczywiście na poziomie zysków. Przy wysokiej stopie procentowej znaczna część różnicy między ceną producenta, a ceną detalisty pochłania właśnie koszt kredytu. W podziale dochodu tę część otrzymuje czynnik finansujący obroty, jest nim w pewnym mterze handel i producent, a bok nich jednak wierzyciel zagraniczny.

jako dostawca surowców, banki i kapitaliści krajowi, prywatni dyskonterzy i t. p. Koszta kredytu są przeważnie bardzo wysokie. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w strukturze polskiego rynku pieniężnego, w fakcie, że istnieją pewne źródła kredytu, do których dostęp mają tylko ograniczone koła. Źródłami emii są kredyty zagraniczne, kredyt banku emisyjnego; ponieważ nie zaspakają one całego zapotrzebowania, a inne kapitały są rozporządzalne tylko w ograniczonych ilościach, cena ich jest bardzo wysoka. W ten sposób powstają dwie stopy procentowe: niższa, z której korzystają uprzywilejowani mający dostęp do tych dogodniejszych źródeł kredytu i wyższa dla kredytów z kapitałów krajowych, przechodzących przez wolny rynek.

Producenci korzystają z obu rodzajów kredytu, stopa więc udzielanych przez nich kredytów towarowych może być — i pod naciskiem konkurencji jest — niższa od stopy na prywatnym rynku dyskontowym. W ten sposób staje się dla hurtownika opłacalnym korzystanie z kredytu dostawcy, a równocześnie lokowanie poza swym przedsiębiorstwem posiadanych kapitałów. Oczywiście w wielu wypadkach hurtownik rozporządza tylko kapitałami cudzymi, otrzymując wówczas dochody dość skromne. W tych wypadkach możliwość kapitalizacji w przedsiębiorstwie jest zupełnie ograniczona. Rola

zaś hurtownika zależy w pierwszym rzędzie od jego zasobów kapitałowych. Tem tłumaczy się, że

w latach 1929 — 1930 w przemyśle bawełnianym odbywało się masowe wypieranie hurtowników przez składy fabryczne i komisantów fabryk.

Tylko zaangażowanie się bezpośrednio istniejących kapitałów w przedsiębiorstwach handlu hurtowego nadałoby im siłę i znaczenie w procesie wymiany.

Jako objaw charakterystyczny, warto zanotować, że mimo, że zbył hurtowników w Polsce odbywa się naogół większymi partjami, niż w Niemczech i mimo braku kapitału, zapasy okazują się w Polsce również duże, jak w Niemczech, a szybkość obrotu wcale nie jest większa.

Prymitywnie prowadzona jest kalkulacja.

przy zawiłanych zresztą i niejednorodnych stosunkach kapitałowych, ceny na rynku podlegają gwałtownym wahaniom. Przyczyniają się do tego i stosunki panujące u producentów (ramszowanie, konkurencja i t. p.).

Detal podobnie jak hurt odznacza się prymitywną organizacją.

Bardzo rozpowszechnione jest zatrudnianie członków rodziny.

Naogół handel włókienniczy w Polsce cechuje słaba dochodowość i związany z nią ściśle brak kapitałów własnych. Finansowanie handlu odbywa się w bardzo dużym stopniu na podstawie kredytu towarowego producentów. Względna taniość tej tradycyjnej formy finansowania zachęca do korzystania z niej często nawet firmy zasobne w kapitał, które częściej tego lokują na prywatnym rynku dyskontowym.

gdzie osiągają wysokie odsetki. Niezasobność handlu w kapitał prowadzi do dużej liczby ogniw w łańcuchu pośrednictwa. Stąd

niiska stopa zysku poszczególnych stadjów wymiany niekoniecznie kojarzy się z niską ceną końcową towaru. Wydłużenie łańcucha pośrednictwa absorbuje znaczne zapasy towarowe. Naskutek braku kapitałów i prymitywnej organizacji nraucuje handel włókienniczy w Polsce nieekonomicznie.

Zresztą wszystkie jego cechy charakterystyczne wynikają w dużym stopniu z faktu, że wchłania on — jak handel w Polsce wogóle — stosunkowo niezwykle dużą ilość ludności, co właśnie wytwarza ściąganie marży zysku do poziomu, zapewniającego tylko niski standard życia, często bez żadnej akumulacji.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie w związku z dalszym spadkiem waluty amerykańskiej tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach nieco zwiększonych. Bank Polski płać za dolary gotówkowe 6.85. Notowano kursy dewiz: Belgja 124.85, Gdańsk 173.90 (plus 5), Holandja 357.50 (— 25), Londyn 30.17 (— 15), Nowy Jork 7.— (— 7), Nowy Jork — kabel 7.03 (— 7), Paryż 35.09, Sztokholm 155.75 (— 25), Szwajcjarja 172.15, Włochy 47.10; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.50 (— 20), w obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.25, dolar gotówkowy 6.94, rubel złoty 4.86, dolar złoty 9.20, rubel srebrny 1.42, bilion 0.68.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja przeważała mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Lipopa. Notowano: Bank Polski 75 — 75.50 (plus 25), Lilpopy 9.50 — 9.75 (plus 25), Starachowice 8.85 (— 5). Handtko 16, Haberbusch 42 — 44 (plus 300). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Siła i Światło 24 (plus 200).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych panowała tendencja mocniejsza, przy obrotach większych pożyczką konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. pożycz. dolarowa 43.50 — 48.75 (plus 75), 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.50 (plus 25), 5 proc. konwersyjna 43.50, 7 proc. stabilizacyjna 49.25 — 49.13 (— 12), odcinki po 500 dolarów 50 (plus 62), 8 proc. budowlana BGK I emisja 93, listy i obligacje banków państwowych bez zmian. 4 i pół proc. listy ziemskie 39.50 — 39.75 — 39.50, 7 proc. listy dolarowe 35.50 (plus 25), 8 proc. Warszawy 39.50 — 40 (plus 37). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 37.75 (— 10), 5 proc. kolejowa 39.50, 6 proc. dolarowa drobne odcinki 45.50, 30 proc. kolejowa 100.50, 8 proc. listy zastawne funtowe Przemysłu Polskiego 55.25 — 55, 4 i pół proc. listy ziemskie wileńskie 28.25, 5 proc. Warszawy 49, 8 proc. Łodzi 37, 10 proc. Radomia 33, 6 proc. bony m. Warszawy 55.25, 6 proc. obligacje Warszawy VI emisja 34.50

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Cena za 100 kl. w złotych loco Łódź.
Zyto 21.25 — 21.75, pszenica 40.00 — 41.00 jęczmień przemysłowy 18.00 — 19.00 mąka żytnia 65 proc. 32.— 33.—, mąka żytnia 60 proc. 33.— 34.—, mąka pszena 65 proc. 60.— 62.— otręby żytnie 12.50 — 13.— otręby pszenne 11.— 11.50, otręby pszenne grube 11.50 — 12.50.
Usposobienie ogólne spokojne. (ag)

NOTOWANIA BAWELNY BREMA

loco 11.53 lipiec 11.01 październik 11.30 grudzień 11.48 styczeń 11.50 marzec 11.63 maj 11.80
ALEKSANDRIA.
Ashmouni: sierpień 13.13 październik 12.92 grudzień 13.07 luty 13.27 kwiecień 13.50
Sakellariadis: lipiec 15.07 listopad 15.99 styczeń 16.29 marzec 16.61
LIVERPOOL
loco 6.42 czerwiec 6.15 lipiec 6.15 sierpień 6.15 wrzesień 6.16 październik 6.17 listopad 6.20 grudzień 6.28 styczeń 6.13 marzec 6.22 kwiecień 6.23 maj 6.25 czerwiec 6.17 lipiec 6.15.
Egipska: loco 8.74
Londyn: loco 7.43.

Po bawelnie -- wełna!

Silna zwyzka cen na rynkach światowych

Światowy rynek wełny pozostaje pod znakiem niezmiernie silnej haussy. Zwyzka cen wyniosła w ostatnich 2 tygodniach do 20 proc. Ceny wełny zagranicą są o przeszło 30 proc. wyższe od najniższych notowań.

Przyczyną znacznej zwyzki jest niezwykle silny popyt na wełnę. Według doniesień angielskich domów wełnianych, ilości wełny sprzedane w ciągu maja przewyższają bardzo znacznie ilości sprzedane w tym okresie r. ub. Oprócz zakupów dokonywanych przez prze-

mysl, dokonywane są również na rynkach zagranicznych poważne zakupy wełny w celach lokacyjnych na tle przejawiającej się co raz bardziej ucieczki od pieniądza.

Silna zwyzka notowań wywarła wpływ również na krajowy rynek półfabrykatów wełnianych. Przędza czesankowa poszła bardzo znacznie w górę, zwyzkując w sumie w ostatnich dwóch tygodniach od 10 do 20 procent. Zaznaczyć należy, że zwyzka nie jest zależna od fluktuacji dolarów, ponieważ jest ona notowana we frankach

francuskich, a hurtownicy podają ceny w dolarach po kursie 8.90.

Narazie efekt znacznej zwyzki cen przedzy czesankowej jest ujemny, ponieważ producenci tkanin wstrzymują się z zakupami przedzy, odkładając tranzakcje na później, kiedy zbliżający się sezon zimowy zmusi do podjęcia produkcji zimowej.

Dalsze wahania na giełdach bawełnianych

W ciągu dwóch dni na rynkach surowej bawełny w N. Jorku, w Liverpoolu oraz w Bremie notowano tendencję niejedolitą z odcieniem słabszym. W dniu 28 czerwca bawełna na tych giełdach zniżkowała naogół w granicach od 8 do 10 punktów, 29 czerwca o dalsze 10 punktów.

Jakkolwiek zniżka ta osiągnęła blisko 20 punktów, to jednak w porównaniu z notowaniami z dnia 26 czerwca, bawełna w Nowym Jorku notowana jest o blisko 60 punktów wyżej. Zdaniem sfer miarodajnych, dalsze losy bawełny uzależnione są wyłącznie od sytuacji na rynku dolarowym. (ag)

92 godziny pracować mają przedsiębiorstwa bawełniane

Zarząd Zrzeszenia producentów przedzy bawełnianej uchwalił, iż w okresie od 10 do 23 b. m. uruchomienie w przedsiębiorstwach kartelu wy nosić będzie w dalszym ciągu 92 godziny tygodniowo. W tym okresie wszystkie przedsiębiorstwa zrzeszone będą miały prawo zastosować w fabrykach najwyższe uruchomienie. Dotychczas żadna przedsiębiorstwa z prawa tego nie skorzystała, starając się przystosować swą produkcję do stopnia zapotrzebowania, które w czasach ostatnich, ze względu na niewyjaśnioną sytuację na rynku przedzy bawełnianej uległo poważnemu pogorszeniu.

Jednocześnie na posiedzeniu zarządu kartelu uchwalono nadal prowadzić rokowania, któreby doprowadziły do ponownego przystąpienia do kartelu 11 firm, które w swoim czasie ze zrzeszenia wystąpiły. (ag)

Wahania dolara trwają

Posiadacze wkładów zamieniają je na złotowe

W związku ze słabą tendencją dla dolara, w dniu wczorajszym podaż bardzo poważnie się zwiększyła. O ile dotychczas największej stosunkowo dolarów kupował Bank Polski, posiadacze bowiem dolarów tych najchętniej sprzedawali je w tym banku, o tyle wczoraj znacznie więcej tranzakcji zawarto na mieście. We wszystkich domach bankowych i kantorach wymiany such był dość znaczny, przyczem we wszystkich wypadkach podaż dolarów znacznie przewyższała ich zapotrzebowanie. Kurs dolarów na rynku prywatnym w obrotach pozagiełdowych kształtował się w granicach od zł. 6.95 w żądaniu do zł. 6.90 w placeniu przy słabej tendencji.

W przeciwieństwie do dolarów papierowych, tendencja dla dolarów złotych kształtowała się wczoraj pod znakiem moc-

niejszym. Podaż dolarów tych była znacznie zmniejszona, zapotrzebowanie natomiast nieco zwiększone. Kurs dolarów złotych notowano w granicach od zł. 9.21 w żądaniu do zł. 9.20 w placeniu. Również poprawiły się nieco ruble złote, których kurs notowano w granicach od zł. 4.87 w żądaniu do zł. 4.85 w placeniu.

W ciągu dnia wczorajszego wielu posiadaczy wkładów dolarowych w bankach zamieniło je na złote, obawiając się dalszej ich zniżki. Naogół nastroju panicznego na rynku nie widać, panuje bowiem zupełna dezorientacja i przeważa przekonanie, że obecna zniżka jest jedynie przejściowa.

Jeżeli chodzi o sytuację na rynkach zagranicznych, to w porównaniu z notowaniami z dnia 28 zarówno giełda w Paryżu, jak i w Zurychu, wczoraj reagowały nieco mocniej. (ag)

W najbliższych dniach ukaże się nakładem Wydawnictwa „Biblioteka Prawnicza” w Warszawie nowa praca d-ra Armada AKERBERGA p. t.:

Srodki Odwoławcze

Komentarz do art. 393—441 Kodeksu Postępowania Cywilnego

Czy jeden ze spadkobierców może otrzymać sklep spadkowy z pominięciem pozostałych sukcesorów

Bardzo ciekawą kwestję, interesującą szerokie warstwy kupiectwa, rozstrząsał ostatnio sąd apelacyjny w Warszawie, mianowicie kwestję, czy jeden ze spadkobierców może z pominięciem pozostałych otrzymać interes spadkowy, z obowiązkiem jedynie spłacenia pieniężnymi pozostałych spadkobierców według urzędowego spisu inwentarza.

Sąd apelacyjny dał odpowiedź pozytywną na wyżej postawione pytanie, czyli rozwiązał kwestję zgodnie z istniejącą praktyką życiową.

Na ulicy Leszno istniał duży skład papierniczy, który należał do spółki firmowej Sz., złożonej z ojca, M. S. i syna A. S. W umowie spółki między ojcem i synem znajdował się punkt, że na wypadek wcześniejszej śmierci jednego ze współników, sklep w całości przechodzi na własność współnika pozostałego przy życiu z obowiązkiem jedynie spłacenia pozostałych spadkobierców zmarłego w gotówkę według wartości interesu, ustalonej w urzędowym spisie inwentarza; spadkobiercom zmarłego nie wolno do przedsiębiorstwa wkroczyć, opieczętować go itp. czy li z chwilą śmierci spadkodawcy stają się oni wierzycielami swego współspadkobiercy, a nie jego współnikami.

W roku 1928 ojciec M. S. zmarł. Wówczas współnik i syn zmarłego A. S. przepisał dotąd wspólne przedsiębiorstwo w rejestrze handlowym na swoje wyłączenie imię. Sporządzony został spis inwentarza i wyprowadzona czysta masa spadkowa jako różnica pomiędzy aktywami i pasywami przedsiębiorstwa. Na każdego ze spadkobierców przypadło około 2 tys. złotych spłaty.

Jeden ze spadkobierców nie zgodził się na spłatę według spisu inwentarza i wystąpił do sądu z żądaniem wypłacenia mu 5 tys. zł. z odsetkami od śmierci spadkodawcy. Na poparcie swych żądań nieza dowolony twierdził, że umowa pomiędzy spółnikami ojcem i synem co do ewentualnego wyeliminowania pozostałych spadkobierców od

spadkobrania w naturze jest nieważna jako umowa o spadek przy szły; że spis inwentarza był nieważny, gdyż nie został przywołany przy jego sporządzaniu jeden ze synów zmarłego, zamieszkały od szeregu lat zagranicą; że wobec tego winno nastąpić nowe oszacowanie sklepu; że pomimo spisu A. S. niektórym spadkobiercom wpłacił na udział po 5 tys. zł., a nie 2 tys. zł.; że w ostateczności A. S. winien spłacić odpowiednią część aktywów bez potrącania pasywów, które spłaci ewent. każdy spadkobierca oddzielnie.

W obronie zaatakowanego właściciela przedsiębiorstwa, poprzednio spółnego, wystąpił adw. Hipolit Grynwaser i przyznając 2.000 zł. tytułem udziału spadkowego skarżącego, co do reszty prosił o oddalenie pretensji jego. Zastrzeżenia pomiędzy spółnikami, że po śmierci jednego z nich interes ma przejść na pozostałego przy życiu z obowiązkiem spłaty jedynie spadkobierców zmarłego gotowizną, były zawsze praktykowane przed

wojną i po wojnie, i sądy powszechne nie honorowały te zastrzeżenia, jako zgodne z praktyką i zwyczajami handlowymi. Inne załatwienie byłoby niepraktyczne i prowadziłoby do likwidowania przedsiębiorstw handlowych, zdolnych do życia pomimo śmierci jednego z współwłaścicieli, z powodu tarc między jego spadkobiercami, częstokroć niefachowcami, którzy już od interesu odeszli i nie mają z nim nic wspólnego.

Zarzut nieważności spisu inwentarza upada wobec faktu, że spadkobierca, znajdujący się zagranicą został powiadomiony o dokonanym spisie po jego sporządzeniu i w ciągu 2 tygodni od powiadomienia go nie zaskarżył spisu.

Okoliczność, że spadkobierca A. S. dobrowolnie dał niektórym spadkobiercom sumę wyższą od oficjalnego udziału nie stwarza żadnych praw do wyższego udziału dla pozostałych spadkobierców.

Niesłusznym jest również żądanie skarżącego odrębnego traktowania aktywów i pasywów. Pasy-

wa niewątpliwie będzie musiał za płacić w całości ten, który został przy interesie, gdyż do niego w pierwszym rzędzie zwrócą się dostawcy i wierzyciele firmy, słusznym jest zatem, by on spłacił współspadkobiercom tylko różnicę pomiędzy aktywami i pasywami, a nie pełne aktywa spadku.

Sądy dwóch instancji, sąd okręgowy i apelacyjny, zgodziły się z obroną adw. Grynwasera i oddaliły pretensję spadkobiercy niezadowolonego ponad przyznaną kwotę 2 tysięcy zł. Sądy stanęły na stanowisku życiowym, zgodnym z długolletnią praktyką i wymogami handlu.



Ten nieskomplikowany sekret dał mi

Piękną Cerę

Zdumiewający nowy pomysł zastosowany przy fabrykacji pudrów, przyczynia się do tego, że znakomity parafiki puder Tokalon przylega do skóry nawet tłustej czterokrotnie mocniej, niż każdy inny. Jest on tak preparowany, podług specjalnej tajemniczej recepty, by nadać skórze matowość naturalnego piękna. Puder Tokalon przylega mocno pomimo pocenia się i działania wiatru lub deszczu. Ściąga rozszerzone pory. Niesależnie od Pani zajęcia, może Pani mieć pewność, że Puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę, bez śladu polysku, zarówno w dzień jak i przy sztucznym świetle.

Uwaga! „Głos Poranny”

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach letnich obok Inowłodza.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

KTO zdrowie szanuje Ten „**OLLA**” kupuje!

Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Ważne dla pp. Oficerów i Podoficerów Rezerwy!
Krawiec wojskowy **J. GRINER** (egz. od r. 1902)
11-go Listopada (Konstantynowska) 66, parter
wykonywa mundur i spodnie oficerskie od zł. 95.—
oraz wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najakuratniej
po cenach i warunkach nader przystępnych.

Dla wygody klientów
Maurycy Abramowicz, obrońca przy Sądach Grodzkich, Łódź, ul. Piłudskiego 72, front, I piętro, przygotowuje pozwody do Sądów o wydanie nakazów zapłaty z weksli i udziału jednocześnie swoim klientom, w kwestiach nakazowych, wszelkiej pomocy prawnej.
Wynagrodzenie umiarkowane.

Pokój w Ciechocinku
do wynajęcia
Wiadomość na miejscu:
Ciechocinek, Nieszawska 43.

Sala FILHARMONII
Czwartek dnia 6-go Piątek dn. 7-go
oraz sobota 8-go lipca o g. 9 wiecz.
Pożegnaine 2 występy LAUREATÓW
Tańca Artystycznego
Wykonawcy programu:
Ruth Sorel Abramowitsch
Odznaczona I. najwyższą nagrodą Pana Prezydenta Rzeczyposp.
Georg Groke
Odznaczony złotym medalem
Ziuta Buczyńska
Odznaczona nagrodą „Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych”
Julja Marcus
Odznaczona nagrodą redakcji „Muzyki”
Szczegóły w programach.
Bilety od 1 zł. do 5 zł. już nabywać można w kasie Filharmonii codziennie od godz. 11 r. do 2-jej pop. ora, od godz. 5 do 7 wiecz.

Dźwiękowy Kinoteatr „CORSO”
Zielona 2 | 4
Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.
Sala nowoczesnie wentylowana i chłodzona.
Ceny miejsc: I seans 45 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

NASZ PRZODUJĄCY PROGRAM:
Noc w Chicago | **Dzikie Pola**
Poraz pierwszy w Łodzi!
W roli zł. **Boris Karloff**
Nadprogram areywesola farsa p. t.:
„Nieudana randka”
Następny program: **Eskadra Straceńców**
Rekordowa obsada: **Richard Dix, Mary Astor, Eric von Stroheim, Dorothy Jordan, Joel Mc. Crea, Robert Armstrong**

METRO | **LILLI DAMITA** | **ADRIA**
Przejazd 2 | **„GDY KOBIETA JEST PIĘKNA”** | Główna 1
w erotycznym filmie p. t.:

Helenów | **Koncerty Popularne** | **Występy artystów**
Dziś i jutro o godz. 5-jej po poł. orkiestry symf. pod dyr. Teodora Rydera
od godz. 9 w. na otwartej scenie scen i estrady polskiej na czele z ulubieńcem publiczności **Januszem Sciwiarskim** — Humor, satyra, balet i aktualja.
Anons: Jutro, w niedzielę 2 lipca od godz. 11 przed poł. **PORANEK** pod dyr. T. Rydera.

CASINO

SUPERPRODUKCJA WYTWÓRNI
METRO-GOLDWYN-MAYERI
RAWELACYJNE ARCYDZIEŁO!

TOMMY BOY

ROLE GŁÓWNE:

CLARK GABLE
MADGE EVANS, ERNEST TORRENCE,
MARIE PREVOST i LEW CODY.

Nadprogramy
Poz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10.

CASINO

Dziś Premiera!

Doktor
REICHER

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopielowych
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med.
L. BERMAN
powrócił

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopielowych
Cegielniana 15
telef. 149-07
przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med.
Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopielowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.
przeprowadził się na
Andrzeja 4, tel. 228-92

Doktor
KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12.

LECZNICA PRYWATNA
Położniczo-Ginekologiczna

D-ra med. S. Druębina

6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10
I i II klasa
godz. przyjm. w lecznicy od 10-12
codz. — PORADA 5 zł.
Mieszkanie prywatne
Piotrkowska 124, tel. 213-02
Przyjmuje od 4-6 pp.

OTWOCK Uzdrowisko **A. Górewicza**

Piękny park otoczony lasem. Komfortowo urządzone pokoje, salony towarzyskie, tarasy, werandy, leżalnice.

Zimna i gorąca woda oraz telefony w każdym pokoju. Światło elektryczne całą noc. — Garaż. — — —

Wykwintna kuchnia francuska i djetetyczna.

KULTURALNE WARUNKI POBYTU DLA OSÓB, POSZUKUJĄCYCH WYPOCZYNKU, REKONWALESCENTÓW, ORAZ PRAGNĄCYCH SPĘDZIĆ LATO PRZYJEMNIE I WYGODNIE. CENY ZNIŻONE.
Inform. telef.: Warszawa, Podm. I. Nr. 66. Na żądanie prosp.

Instytut Kosmetyczny

Stawa

Piotrkowska 175, tel. 138-76
poprz. of. parter
Bespłatne usuwanie owłosienia najnowszą bezbolesną metodą. Regulacja i trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Maquillage. Bezpłatne wskazówki w sprawach kosmetyki leczniczej. Lampa kwarcowa. Solux. Ceny kryzysowe.

Do akt. Nr. Km. 880/33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Piromowicza 7 na zasadzie art. 602 K. P. O. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1933 r. od godz. 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z urzędzenia sklepu, mebli oraz artykułów spożywczych oszacowanych na łączną sumę zł. 813 gr. 70 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 17.6.33
Komornik (-) Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. Km 1225-1933

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 listopada nr. 51 na zasadzie art. 602 K. P. O. obwieszcza, że w dniu 14 lipca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: czterech kosien tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Łódź, dn. 21.6. 1933
Komornik (-) Stopesyński

Z prawami szkół państwowych

Gimnazjum żeńskie Józefa Aba
w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-12
oraz SZKOŁA Powszechna

Dyrekcja zawiadamia zainteresowanych, że egzaminy wstępne z początkiem roku szkolnego odbędą się wyłącznie w terminach między 21. VIII. — 26. VIII.
Zapisy przyjmować będzie sekretariat od 13 sierpnia od godz. 10-ej do g. 13-ej.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

BIURKO, 2 biblioteki, fotel i 4 krzesła kryte skórą sprzedam za 150 zł. Piotrkowska 84, m. 11. Od 11 — 1 i od 4 — 5. 4851-8

Lokale

DO WYNAJĘCIA przy parku Staszycyca 3-pokojowe nowoczesne mieszkania. Wiadomość: Cegielniana 82, u dozorczy. 4852-2

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane z wszelkimi wygodami w śródmieściu. Wiadomość: Andrzejka nr. 38, m. 1, w godz. od 9 — 10 i 3 — 5.

4 POKOJE z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

Różne

PENSJONAT „Trzech Róż” w Teofilowie pod Spalą nad Pilicą. Pokoje słoneczne, oświetlenie elektryczne, plaża, pierwszorzędna kuchnia. — Informacja: Łódź, telefon 106-54 lub poczta Inowłódz, inż. Z. Gerszonowicz. 696-2

ANNA MINC-HOLCMAŃOWA zabierze na lato do Chełmów (villa Paradowskiego, obok sanatorium) kilkoro dzieci. Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi, tel. 181-92 od 12-2 i 4-6.

ZGUBIONO kwit zaliczeniowy na zł. 175.50 za nr. 1813, wydany przez biuro ekspedycyjne S. Goldkorna w Łodzi, Piotrkowska 26, na nazwisko W. Szpigel, zam. Zachodnia 59. 5.. 5!!! 4849-1

MOSZEK Chęciński zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 40176 z dn. 7. 12. 26 r. na zł. 15-

Dr. Leon Czarnożył

ordynuje
w CIECHOCINKU
Dworek „Kościusko”

Do akt. Nr. Km. 184/35

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K. P. O. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1933 r. od godz. 12-14 w Łodzi przy ul. Południowej 52 odbędzie się licytacja ruchomości, a mianowicie: fortepianu, rozsuwanego stołu dębowego, dębowego blurka koloru brązowego: fotelu wyscielenego, krytego skórą, dębowego kredensu o 6 drzwiczkach, zegara regulatora o dębowej ciemnej szafce i in. oszacowanych na sumę zł. 2150.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22.6. 33

Komornik (-) St. Górski

AUTO-ASENIZACJA

„HYGIENA”

Łódź, Skwerowa 3 i Wierzbowa 6
Telef. 247-29 i 101-34
wykonuje wywózki nieczystości i oczyszczanie filtrów po cenach dostępnych.

FABRYKA NAPÓJ GAZOWYCH
„Źródło” Łódź
zawiadania Sz. Klientek, iż wydane zostały
ABONAMENTY
na 20% ulgowe nabywanie wszelkich własnych napoi gazowych.
12 miejsc sprzedaży!
Szeregów w kioskach i sklepach t-my „Źródło”

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, ze odnośnikami — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie swraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 3 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.